

Tajemnicza umowa

Poza prezesem Atola i prezesem spółki Pogoń nikt nie wie, ile wynosi zapłata dla MKS-u za utrzymanie stadionu na Brzozowej. Dlaczego?

STR. 2



Panorama Oleśnicka

Czytelnia Główna w Oleśnicy

Czytelnia Główna w Oleśnicy

Nr 44 (1672) Rok XXVII | 2-8 listopada 2016 | TYGODNIK POWIATU OLEŚNICKIEGO | 2,5zł (w tym 8% VAT) | ISSN 1232-552X

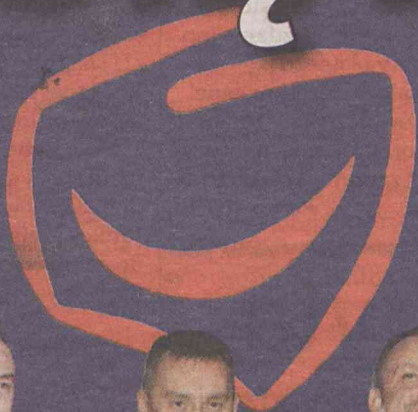
RdO ma kandydatkę?

Wybory uzupełniające odbędą się 29 stycznia lub 5 lutego. Zaczynają się partyjne przymiarki. Czy dwukrotna radna będzie kandydatką RdO?



STR. 3

PLATFORMA SIĘ ROZPADŁA



Platforma Obywatelska



- Wyciągnęli długie noże i wszystkich pocięli, a za kilka dni wysyłają list z pytaniem: „Piotr, a może zapiszesz się do nas?” - mówi zbulwersowany Pawłowski. On, a także Horbach, Brym i Pytel, do nowego koła nie wstąpią. To definitywny rozpad lokalnej Platformy Obywatelskiej | **str. 5**



Gmina Dobroszyce

Działka budowlana o powierzchni 20 arów
- 50.000 zł



Oleśnica

3-pokojowe mieszkanie po generalnym remoncie o pow. 52 m²
- 219.000 zł



Oleśnica, najbliższa okolica

3 pokojowe mieszkanie z garażem, NOWA NIŻSZA CENA!
- 150.000 zł



71 397 08 27

Oleśnica, ul. 3 Maja 4
www.kosikowski.com.pl

HURTOWNIA KUBUŚ-PARTY

SPRZEDAŻ HURT - DETAL

Oleśnica, ul. Hallera 14a
tel. 666-60-24-34
530-25-52-30
666-60-10-13

PRODUKTY na każdą okazję

DEKORACJE

Zapraszamy w godz. 10-18

chrzest, komunie, śluby, rocznice, święta, karnawał, okolicznościowe

Wielki babol w Starostwie

- Ktoś zrobił wielkiego babola w Starostwie - ocenił burmistrz. I dodał: Mnie jego zadłużenie i problemy ze szpitalem najmniej interesują. **strona 15**

Źle segregujemy

- Rzetelność segregowania odpadów biodegradowalnych, zwłaszcza w zabudowie wielorodzinnej, jest na bardzo niskim poziomie - ocenia kierownik oczyszczalni. **strona 6**



9 771232 552605 44

REKLAMA



Najlepsza inwestycja mieszkaniowa w Oleśnicy

str. 3



MIEJSKI SERWIS INFORMACYJNY

Zapraszamy wszystkich zainteresowanych na spotkanie informacyjne w sprawie planowanej inwestycji pn.: „Modernizacja ul. Dobroszyckiej od ul. Wojska Polskiego do węża Dąbrowa drogi S8”. Spotkanie informacyjne zostanie przeprowadzone w celu zapoznania społeczności lokalnej z planowaną inwestycją (m.in. rondo na skrzyżowaniu ulic Dobroszyckiej i W. Polskiego). Projektanci i przedstawiciele Zamawiającego spotkają się z zainteresowanymi osobami w dniu 04.11.2016r. (piątek) od godz. 17:00 w sali konferencyjnej biblioteki miejskiej w Oleśnicy, ul. Reja 10. Szczegóły: www.olesnica.pl

Mamy dobrą wiadomość dla czytelników: od 1 listopada 2016 r. placówki biblioteczne w Oleśnicy w soboty będą czynne dłużej. Nowe godziny otwarcia to: 9.00-16.00. Zapraszamy do korzystania!

Masz pomysł na wydarzenie kulturalne w 2017 roku? Zgłoś się do BiFK! Biblioteka i Forum Kultury w Oleśnicy zaprasza do udziału w pilotażowej akcji „Kultura w Plenerze”, której celem jest wsparcie oddolnych inicjatyw kulturalnych i społeczno-kulturalnych mieszkańców. Na stronie BiFK (www.bifk.info, zakładka Współpraca -> Współpracy z nami) będzie dostępny regulamin Akcji „Kultura w Plenerze” i formularz wniosku. Wniosek można składać w Biurze Sali widowiskowej BiFK w godzinach 8.00-16.00 od 2.11. do 30.11.2016 r. lub w tym terminie przesłać go mailem na adres oferty@bifk.info z dopiskiem „Kultura w Plenerze”. Najciekawsze, możliwe do wdrożenia pod względem organizacyjnym i finansowym pomysły, zostaną wpisane do planu działań BiFK na rok 2017.

6 listopada w Oleśnicy wystąpi Tomasz Stockinger. Koncert z repertuarem dwudziestolecia międzywojennego rozpocznie się o godz. 18.00 w sali widowiskowej BiFK. Bilety w cenie 25 zł są do nabycia w kasie BiFK.

Zapraszamy do udziału w XII Turnieju Badmintonu w Oleśnicy! Zawody odbędą się w niedzielę, 13 listopada, w hali sportowej „Atola” przy ul. Kochanowskiego 2. Zapisy przyjmowane są drogą elektroniczną pod adresem halaa@atol.olesnica.pl lub osobiście w hali sportowej do dn. 10.11.2016 r. Szczegóły na stronie www.atol.olesnica.pl oraz www.olesnica.pl

Miejska Rada Działalności Pożytku Publicznego w Oleśnicy, burmistrz Miasta Michał Kołaciński oraz wójt Gminy Oleśnica Marcin Kasina zapraszają do zgłaszania kandydatów w konkursie „Wolontariusz, organizacja i wydarzenie wolontariackie roku 2016”. Ideą plebiscytu jest promowanie idei wolontariatu oraz altruizmu wśród dzieci i dorosłych oraz uhonorowanie najbardziej aktywnych wolontariuszy. Zgłoszenia (na specjalnych formularzach) można przesyłać elektronicznie na adresy rppolesnica@gmail.com (w przypadku kandydatów z miasta) oraz promocja@olesnica.wroc.pl (w przypadku kandydatów z gminy wiejskiej) lub składać osobiście w Urzędzie Miasta Oleśnicy i Urzędzie Gminy Oleśnica do dnia 04.11.2016 r. Wyboru dokonają mieszkańcy miasta i gminy w drodze głosowania poprzez platformę elektroniczną w dniach 16-30.11.2016 r. Szczegóły: www.olesnica.pl

Lodowisko w Atolu już działa! Serdecznie zapraszamy na tyżwy.

Serwis redagują służby miejskie

Susidko i Bronś - i tak, i nie

Ona zaprzecza. Ale scenariusz opozycji - Susidko na burmistrza Oleśnicy, Bronś na starostę oleśnickiego - jest realny. Żadecyduje o nim lider PS 2018.

Panorama już przed kilkoma miesiącami ujawniła, że Maria Susidko (PS 2018) jest rozważana jako kandydatka na burmistrza Oleśnicy. Przed tygodniem przedstawiliśmy scenariusz coraz bardziej realny przed wyborami 2018: Jan Bronś (PS 2018) na starostę, Susidko na burmistrza, a na jej zastępczynię Wioletta Efinowicz (PO).

Sama Susidko zaprzecza. Nic dziwnego. Wiadomo bowiem, że pierwszy ruch musi wykonać lider - Bronś. I zdecydować, czy będzie kandydował na starostę, czy spróbuje zrewanżować się Kołacińskiemu za porażkę w 2014 roku.

Wedle naszych informacji eks-burmistrz ma dzisiaj dwa dylematy: gdzie startować i skąd? Jak na razie przeważa opcja starostwa. Dlatego radny tak mocno zaangażował się w krytykę Kocińskiego i praktycznie nie zabiera głosu w sprawach samorządu miejskiego. W otoczeniu Bronsia nie brak głosów, że jeśli Kołaciński nie popełni jakiegoś znaczącego błędu, to ma szansę na reelekcję. Dlatego na razie trwa wyczekiwanie i obserwowanie rozwoju sytuacji. Po naszej publikacji rozmawialiśmy raz jeszcze z przedstawicielami PO i SLD. I jedni, i drudzy są gotowi poprzeć



Maria Susidko (z prawej) jeszcze nie wie, że zostanie wskazana przez Jana Bronsia jako kandydatka na burmistrza?

Susidko jako kandydatkę szerokiej koalicji sił antyRdO. Kandydatura Bronsia nie jest już tak jednoznacznie przyjmowana.

Wieloletni burmistrz zastanawia się też nad swoją organizacyjną przyszłością. Z dobrze poinformowanych źródeł wiemy, że myśli zarówno o Nowoczesnej, jak i o Dolnośląskim Ruchu Samorządowym, w skład którego weszli byli politycy Platformy Obywatelskiej oraz wojewódzcy radni związani z Rafałem Dutkiewiczem, w tym Janusz Marszałek.

Czy będzie mu teraz blisko do nowej lokalnej Platformy? Utworzyli ją zdeklarowani zwolennicy ścisłego sojuszu z PS 2018. Ale relacje Bronsia z Robertem Sarną, nowym liderem partii, są raczej chłodne. Sarna, radny koalicji poprzedniej kadencji, często miał swoje własne, odrębne, zdanie (np. w kwestii strefy płatnego parkowania) i to zostało mu zapamiętane.

Do wyborów pozostały równe 2 lata. Ale aktorzy lokalnej politycznej sceny już zaczynają się do nich przyszywać. *Roman Rybak*

Umowa tajemnicą okryta

Ile kosztuje utrzymanie stadionu? Nie wiadomo, bo kwestia wynagrodzenia dla spółki Pogoń jest objęta tajemnicą handlową. Dlaczego?

Spółka Atol postanowiła usługę utrzymania stadionu przy Brzozowej zlecić w drodze zapytania ofertowego. Najniższą cenę proponowała Pogoń sp. z o.o., będąca jednoosobową własnością Michała Kreja, właściciela i prezesa klubu Pogoń Oleśnica. Jaka to cena? No właśnie...

Zapytanie w tej sprawie złożył Aleksander Chrzanowski. Radny PS 2018 otrzymał jednak od prezesa Atola Dariusza Sendka odpowiedź odmowną. Prezes wyjaśniał, że umowa o utrzymaniu stadionu jest objęta tajemnicą handlową.

Szerzej o przyczynach takiego stanu rzeczy mówił na posiedzeniu Komisji Sportu Michał Kołaciński. - W paragrafie 5 punkt 6 umowy mamy zapis, że strony zobowiązują się do zachowania tajemnicy, z powołaniem się na ustawę o nieuczciwej konkurencji - powiedział burmistrz. On sam nie jest zwolennikiem takich zapisów. - Uczuliłem prezesa i kierowników jednostek, żeby nie wprowadzać takiej klauzuli poufności do umów. Nie sądzę, żeby w sytuacji stadio-



Za ile ta pielęgnacja? Tajemnica...

nu i Pogoni były aż takie wrażliwe dane, które mogłyby podejrzec konkurencja. Moim zdaniem ten zapis w umowie z Pogonią był niepotrzebny - ocenił.

Kołaciński ujawnił też, że oferty powyżej 70 tys. zł zostały przez spółkę odrzucone. Rozpatrywano 2-3, które opiewały na kwoty niższe. Najtańszą miała złożyć spółka Pogoń. Umowa obowiązuje od 1 kwietnia do końca tego roku.

Radny Chrzanowski zaakceptował wyjaśnienie burmistrza, a przede wszystkim jego przyszłościową deklarację o niepodpisywaniu klauzul. Oceniał, że „płyta nie jest taka, jaka powinna być”, co stwierdzili członkowie Komisji Sportu podczas swojej wizytacji. - A kiedyś, nie chwaląc się, kiedy byłem w klubie za to odpowiedzialny, była jedną z lepszych w Polsce - dodał Zbigniew Nagórny (SLD). *(ror)*

Kiedy wybory w osiemnastce?

W ciągu 3 miesięcy od wygaśnięcia mandatu przeprowadza się wybory uzupełniające. Ale już dzisiaj możemy wskazać prawdopodobną datę głosowania.

„Wybory uzupełniające (...) przeprowadza się na zasadach i w try-

bie przepisów kodeksu w ciągu 3 miesięcy od daty stwierdzenia wygaśnięcia mandatu” - tak stanowi Kodeks wyborczy.

W tej kadencji mieliśmy już w powiecie oleśnickim wybory uzupełniające w Oleśnicy i Sycowie. Na podstawie wcześniejszych

działań i najnowszych informacji od wrocławskiego komisarza wyborczego można z dużą dozą prawdopodobieństwa wskazać, że w okręgu nr 18 w Oleśnicy wybory zostaną zarządzane albo na 29 stycznia, albo na 5 lutego.

Czeka nas więc kampania wyborcza w Boże Narodzenie i Nowy Rok... *(ror)*

Pawłowski na oświatę?

Kto, po śmierci Józefa Stojanowskiego, pokieruje Komisją Oświaty, Kultury i Dziedzictwa Regionalnego? Czy będzie to Piotr Pawłowski?

Józef Stojanowski był przewodniczącym Komisji Oświaty, Kultury i Dziedzictwa Regionalnego w Radzie Miasta Oleśnicy. Kto zostanie jego następcą?

Razem dla Oleśnicy będzie miało problem z obsadzeniem funkcji szefa komisji. W jej skład wchodzi: Piotr Pawłowski i Wojciech Brym (PO), Małgorzata Lipska (niezrzeszona), Grzegorz Żyła i Jacek Malczewski (PS 2018) oraz Grażyna Siednienko, Janina Szczuraszek i Wiesław Piechówka (RdO).

Rządzące Razem dla Oleśnicy ma więc w komisji troje radnych. Piechówka, szef Rady Miasta, przewodniczącym nie zostanie. Wątpliwe, aby zgodził się na to Siednienko lub Szczuraszek. Takiej propozycji RdO nie złoży na pewno Żyła, Lipskiej, Malczewskiemu i Brymowi.

Pozostaje więc Pawłowski. Konsekwentnie opozycyjny jako radny, ale i najbardziej koncyliacyjny. Czy RdO zdecyduje się złożyć mu ofertę? A jeśli, to czy radny ją przyjmie?

No, chyba że wybory uzupełniające wygra kandydat Razem dla Oleśnicy, predystynowany do funkcji szefa Komisji Oświaty. Ale do czasu wyborów i tak ktoś musi nią pokierować... *(ror)*

MIASTO W SKRÓCIE Citroen poszedł

W salonie w Długołęce udało się sprzedać citroena C5, będącego własnością Urzędu Miasta Oleśnicy. Przypomnijmy, że auto zostało kupione w 2011 roku za 91.881 zł. Aktualnej wyceny dokonał rzeczoznawca - podał kwotę 37 tys. zł. Za 38.000 zł samochodu nie udało się sprzedać na przetargu. W tej sytuacji burmistrz Kołaciński podjął decyzję o wstawieniu go do salonu. Nabywczyni - wrocławianka - kupiła auto za 36.000 zł.

Krótsza podróż

O nowych i będących na finiszu inwestycjach kolejowych poinformował prezes PKP Polskich Linii Kolejowych S.A. Ireneusz Merchel. Na głównej liście znalazła się m.in. przebudowa linii kolejowej Oleśnica/Lukanów - Krotoszyn - Jarocin - Września - Krotoszyn oraz przywrócenie do eksploatacji linii kolejowej na odcinku Kępno - Oleśnica. Inwestycje z tej listy mają zostać ukończone do 2020 roku.

Tel. 314-95-49,
0-606-87-42-72
BAZAR ZA BRAMĄ
Oleśnica
ul. Wrocławska 30 B
**OKNA -PGV
ŻALUZJE
RATY!
WYKONUJEMY
POSADZKI
MIXOKRETEM**



Życie przemija, pamięć pozostaje



Spór nie tylko o przecinki

Radna Małgorzata Lipska została na placu boju sama.

Przyjęcie uchwały o nadaniu Statutu Samodzielnemu Zespołowi Publicznych Zakładów Opieki Zdrowotnej wywołało na sesji Rady Miasta polemikę. Kilka propozycji poprawek zgłosiła przed posiedzeniem radna **Małgorzata Lipska**. W jej wniosku znalazł się także postulat poprawienia błędów interpunkcyjnych, których radna naliczyła 33. Odpowiedź przygotował dyrektor SZPZOZ **Stanisław Ptak**. On też ją odczytał z mównicy. Dyrektor odrzucił wszystkie propozycje poprawek, a w kwestii interpunkcji stwierdził, że istotna jest komunikatywność tekstu, a ta została zachowana.

Radna nie dawała za wygraną i toczyła ze Stanisławem Ptakiem indywidualną wymianę zdań. Dyrektor odwołał się do praktyki - kiedy nie może czekać na posiedzenie Rady Społecznej, by coś

zatwierdziła, jak oczekiwała tego radna, bo troska o zdrowie i życie pacjentów wymaga od niego natychmiastowych decyzji i wprowadzania nowych wytycznych dla personelu medycznego.

Burmistrz **Michał Kołaciński** zarekomendował radnym przyjęcie uchwały i odrzucenie poprawek Lipskiej. Głosowanie nie pozostawiało wątpliwości - tylko radna swój wniosek poparła, przeciw było 13 radnych, 3 wstrzymało się od głosu.

Zastrzeżenie do logotypu SZPZOZ z wykorzystaniem herbu

zgłosił radny **Damian Siedlecki**. Wnioskował, by z tego powodu odłożyć głosowanie o miesiąc. Także w tej kwestii burmistrz zgłosił sprzeciw. Zapowiedział zmianę znaków firmowych miejskich jednostek od Nowego Roku i uznał zwłokę w uchwalaniu Statutu za zbędną. W głosowaniu 3 radnych wniosek Siedleckiego poparło, 9 było przeciw, 7 się wstrzymało, co otworzyło drogę do przyjęcia Statutu SZPZOZ w wersji przygotowanej przez dyrektora Ptaka.

(kad)

Z żalem i smutkiem zawiadamiamy, że dnia 27.10.2016 r.
w wieku 84 lat odszedł na zawsze

Śp. Witold Batorowicz

Pograżona w żalobie rodzina

Stachurska za Stojanowskiego?

Jak dowiedziała się nieoficjalnie **Panorama**, najprawdopodobniej **Bożena Stachurska** będzie kandydatką RdO w okręgu nr 18.

Do urn w wyborach uzupełniających pójdziemy pod koniec stycznia lub na początku lutego. W komitetach wyborczych już rozpoczęły się przymiarki do typowania kandydatów. Jak dowiedziała się nieoficjalnie **Panorama**, najprawdopodobniej **Bożena Stachurska** będzie kandydatką Razem dla Oleśnicy w okręgu nr 18.

Stachurska ma 62 lata. Już dwukrotnie była radną - w kadencji 1994 - 1998 i 2002 - 2006. Pełniła funkcję przewodniczącej Komisji Zdrowia. W 2014 roku miała bardzo dobry wynik - uzyskała 169 głosów (kandydowała z RdO), ale przebił ją świetnym rezultatem - 213 głosów - Jacek Malczewski z PS 2018.



Fot. Krzysztof Dzieciuch

Czy **Bożena Stachurska** (w środku) będzie radną po raz trzeci?

Stachurska pracuje w Powiatowej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Oleśnicy. Jest przewodniczącą parafialnego Caritasu w parafii św. Jana. Działa charytatywnie, organizuje m.in. wigilie dla samotnych i ubogich.

(ror)

Apartamenty Brama Wroclawska 111

OSTATNIE OKAZJE

www.MojApartament.pl tel. 666 11 99 22

najlepsza inwestycja

blisko natury

najlepszy wybór

perfekcja

Minuta ciszy

Minutą ciszy na wniosek przewodniczącego Rady Miasta Oleśnicy Wiesława Piechówki uczcili radni pamięć zmarłego kolegi - Józefa Stojanowskiego. Symbolicznie zachowano jego miejsce z wizytówką, a na stole położono wiązanek białych kwiatów przewiązanych czarną wstążką. Także samorząd powiatowy na swojej sesji poświęcił zmarłemu chwilę ciszy. (kad)



Fot. Krzysztof Dziedzic

Nie do takiej PO wstępowałem

- Akces do koła to podpisanie się pod skandalicznymi i niedemokratycznymi procedurami - mówi *Panoramie* Wojciech Brym, radny miejski z ramienia Platformy Obywatelskiej.



Dlaczego nie wstąpił Pan do koła Platformy Obywatelskiej, którego przewodniczącym jest Robert Sarna?

Wszelkie działania podejmowane przez inicjatorów rozbitcia Platformy Obywatelskiej odbywały się w zupełnej tajemnicy. Najpierw o próbie usunięcia radnego Piotra Pawłowskiego, a potem o powstaniu nowego koła, dowiedziałem się z... mediów. Czy to dowód na przejrzystość intencji?

Czy zamierza Pan zgłosić akces do tegoż koła?

Zupełnie wykluczam taką możliwość. Akces do koła to podpisanie się pod skandalicznymi i nie-

demokratycznymi procedurami. To przyzwolenie na to, by decyzje wewnątrz partii nie zapadały przy poszanowaniu demokratycznych procedur, a odgórnie, w sposób autorytarny. Nie do takiej partii wstępowałem w 2011 roku. Platforma upodabnia się do PiS i to jest zdumiewające...

Jak skomentuje Pan ostatnie wydarzenia w Platformie Obywatelskiej na szczeblu lokalnym - powstanie drugiego koła, zmiana przewodniczącego struktur powiatowych - to konsolidacja i rozwój partii czy raczej niebezpieczeństwo podziałów i konfliktu?

Warto na tę sprawę spojrzeć, rozglądając się dookoła - w sześciu powiatach „połączono struktury kół powiatowych”, zaś w trzech rozwiązano struktury kół. Pośród tych sześciu jest powiat oleśnicki. Nie jest przypadkiem, że to wszystko dzieje się za czasów przewodniczącego Grzegorza Schetyny. Te działania to czytelne wskazanie, że od teraz ślepa lojalność jest cnotą, a własne zdanie czymś niepożądanym. Platforma po tej „konsolidacji” wychodzi podzielona i bardzo osłabiona. Komu takie działanie służy - opozycji czy PiS? Odpowiedź jest oczywista...

Rozmawiał Roman Rybak

Dajcie nam swojego człowieka

Podczas sesji Rady Powiatu opozycja samorządowa dostała propozycję od pełnomocnika ds. restrukturyzacji szpitala.

Debata o sytuacji Powiatowego Zespołu Szpitali podczas sesji Rady Powiatu osiągnęła wysoką temperaturę. Poszło o OIOM, kredyt i ogólnie - złą kondycję finansową placówki. Dyrektor Kamil Dybizbański i jego pełnomocnik ds. restrukturyzacji szpitala Piotr Rogalski starali się unikać dawania radnym opozycji pretekstów do politycznego zwarcia. Rogalski zaapelował o „wyciągnięcie szpitala spod boksowania politycznego”. W ferworze dyskusji złożył nawet radnym Platformy Obywatelskiej i Porozumienia Samorządowego 2018 zaskakującą propozycję.

- Dajcie nam swojego człowieka do zarządu szpitala, żeby nam pomógł, żebyście mieli pełną wiedzę i pełną współodpowiedzialność! -

powiedział pełnym emocji głosem pełnomocnik. Ta nieoczekiwana oferta pozostała jednak bez echa i nie wpłynęła na uspokojenie emocji. Dyskusja coraz bardziej się zaostrzała, a jej apogeum stanowiło starcie się Jana Bronsia (PS 2018) i Adama Jednoroga (PiS).

Pomijając fakt, że nie istnieje ciało decyzyjne pod nazwą „zarząd szpitala”, bo Powiatowym Zespołem Szpitali kieruje dyrektor, warto zwrócić uwagę, że do propozycji Rogalskiego nie odniósł się dyrektor Dybizbański, który w tym momencie stał obok niego na forum Rady Powiatu i to on formalnie decyduje o powoływaniu swoich zastępców. Podobnie milczeli starosta Wojciech Kociński i szef Klubu Radnych Prawa i Sprawiedliwości, którzy w kwestii współodpowiedzialności opozycji za rządzenie (także szpitalem) powinni mieć najwięcej do powiedzenia. (kad)

Mapa zagrożeń - to już działa

Powiatowy komendant policji przedstawił samorządowi powiatowemu i miejskiemu aplikację „Krajowa Mapa Zagrożeń Bezpieczeństwa”.

O nowej inicjatywie polskiej Policji informowaliśmy niedawno. Komendant powiatowy informował o niej na specjalnej konferencji prasowej. Tym razem promował nowe policyjne inicjatywy na forum samorządowym - najpierw na sesji Rady Powiatu, następnie na posiedzeniu Rady Miasta Oleśnicy.

Inspektor **Robert Wodejko** (na zdjęciu) przybliżył radnym zasady działania „Krajowej Mapy Zagrożeń Bezpieczeństwa”, korzystając z przygotowanej w policyjnej centrali symulacji. - Nie jest to narzędzie do interweniowania. To jest wyłącznie platforma wymiany informacji, przeciwdziałanie wykroczeniom w porządku publicznym i wskazywanie zagrożeń w ruchu drogowym - informował komendant. Jak wyjaśniał, Policja ma 2 dni na zmianę statusu zgłoszenia - z „nowego (dodanego)” [kolor zielony - red.] na „w trakcie weryfikacji” [kolor żółty]. W ciągu 5 dni ma obowiązek dokonać wstępnej weryfikacji zgłoszenia. Jeśli zgłoszenie jest potwierdzone, taka informacja pojawia się na mapie w miejscu jego zaznaczenia [kolor czerwony]. Inspektor Wodejko tłumaczył, że potwierdzenie nie musi oznaczać, że w wyniku zgłoszenia ktoś we wskazanym przez obywatela

miejscu został przyłapany na wykroczeniu i dostał mandat. Może natomiast oznaczać, że policja wie, że w tym miejscu tego rodzaju wykroczenia są popełniane.

Czy oleśniczanie i pozostali mieszkańcy powiatu korzystają z nowej policyjnej aplikacji? Wystarczy spojrzeć na mapę w Internecie, aby odpowiedzieć twierdząco.

Na sesji Rady Powiatu 24 października komendant poinformował, że od 5 do 23 października wpłynęło 312 zgłoszeń w powiecie, co daje naszemu powiatowi trzecie miejsce na Dolnym Śląsku pod względem aktywności zgłaszających. 172 wskazania dotyczyły ruchu drogowego, 140 wskazań - spraw w kompetencji pionu prewencji. Zgłoszono 82 razy spożywanie alkoholu w miejscu publicznym, 67 razy nieprawidłowe parkowanie, 64 razy nadmierną prędkość, 27 razy używanie narkotyków, 15 razy niewłaściwą infrastrukturę drogową, 15 razy złą organizację ruchu. 69 proc. zgłoszeń nie znalazło potwierdzenia. Komendant wyjaśniał: Jeśli ktoś wskazuje „nieostrzeżony przejazd”, a Policja stwierdza, że przejazd jest oznakowany prawidłowo, to takie zgłoszenie nie znajduje potwierdzenia z punktu

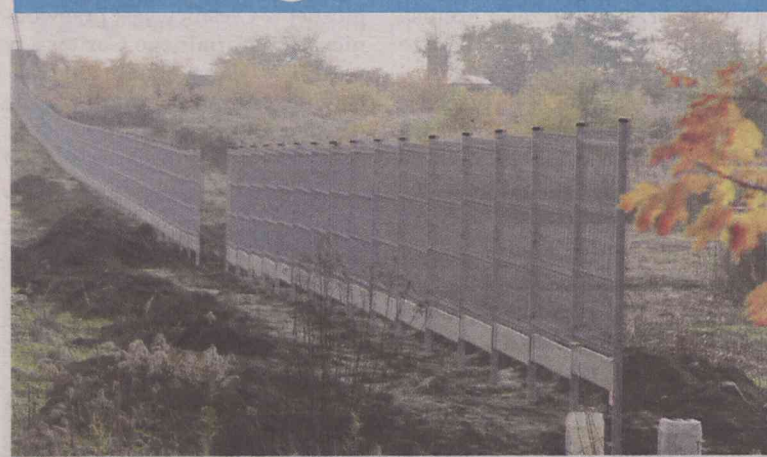


widzenia zagrożeń. Mówił też, że w całej Polsce zdarzają się zgłoszenia, będące kiepskimi żartami. Na przykład ktoś z punktów zgłoszeń ułożył swastykę.

Z komórką w dłoni Robert Wodejko reklamował drugą aplikację - „Moja Komenda”. Jest to pierwszy mobilny przewodnik po polskich jednostkach Policji przygotowany przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Administracji. Dzięki funkcji lokalizacji można połączyć się z najbliższą komendą, czy odnaleźć dzielnicowego odpowiedzialnego za wskazany rejon.

Krzysztof Dziedzic

Rośnie ogrodzenie



Fot. Grzegorz Huk

W sierpniu rozpoczęła się rozbudowa cmentarza nr 3 i budowa kolumbarium przy Wileńskiej. Cmentarz jest rozbudowywany w kierunku Bogusławic. Na tym etapie powstaną dwie kwatery na ponad 1000 miejsc grzebalnych. - A stawiane właśnie ozdobne ogrodzenie frontowe poszerzonego cmentarza będzie ukończone w przyszłym roku - mówi *Panoramie* **Stawomir Wers**, dyrektor ds. finansowych MGK. (ror)

Gdzie trafiają komputery?

Co się dzieje z wycofywanym z Urzędu Miasta sprzętem komputerowym?

Pytanie o los wycofywanego z użytkowania w ratuszu sprzętu komputerowego zadał podczas sesji Rady Miasta radny **Damian Siedlecki** (Razem dla Oleśnicy). Dopytywał, czy jest możliwość

przekazywania go niepełnosprawnym.

Odpowiedzi udzielił sekretarz miasta **Zbigniew Rybak**. Jak wyjaśnił, postępowanie z wycofywanym z eksploatacji sprzętem reguluje zarządzenie burmistrza. Zgodnie z nim w pierwszym rzędzie sprzęt taki kieruje się do miejskich jednostek organizacyjnych,

w tym szkół. W drugiej kolejności obdarowane mogą być organizacje. Jak wskazał sekretarz, komputery trafiały na przykład do PCK, niewidomych, seniorów. Jeśli nie ma chętnych wśród jednostek czy organizacji, sprzęt oddaje się do utylizacji.

- Nie ma przekazywania osobom indywidualnym, żeby nie wzbudzać niepotrzebnych emocji - dodał Zbigniew Rybak.

(kad)



In Memento
JAKUBOWSKI
FIRMA POGRZEBOWA

Profesjonalne
Usługi Pogrzebowe i Kamieniarskie

Oleśnica, ul. 3 Maja 53
Tel. całodobowy: 71/ 314-95-24, 730-730-600

PLATFORMA SIĘ ROZPADŁA

- Mamy konflikt i podział na dwie grupy o skrajnie różnej wizji dalszego funkcjonowania - mówi Adam Horbach.

Przed tygodniem napisaliśmy o powstaniu drugiego koła Platformy Obywatelskiej w powiecie oleśnickim. Przez ostatnie siedem dni w partii dużo się wydarzyło. Ba, można powiedzieć, że - w lokalnej skali - są to wydarzenia o znaczeniu historycznym.

- Otrzymaliśmy informację o kolejnych decyzjach Zarządu Krajowego PO - poinformował w czwartek portal olesnica24.com **Robert Sarna**, przewodniczący nowego koła Platformy Obywatelskiej w Oleśnicy. - Z dokumentów jednoznacznie wynika, że dotychczasowe struktury powiatowe i koła PO w Oleśnicy na podstawie decyzji Zarządu Krajowego PO z 21 października przestały funkcjonować. Zgodnie ze statutem PO władze koła powiatu oleśnickiego wykonują także funkcję zarządu powiatu PO - dodaje.

I powołuje się na oświadczenie Jarosława Dudy, senatora PO, który został po Zdrojewskim komisarzem PO we Wrocławiu. Czytamy w nim m.in.: „Połączyliśmy koła działające w powiatach: średzkiem, trzebnickim, świdnickim, oleśnickim, górskim, lubińskim w struktury kół powiatowych w każdym z nich, które w procedurze wyborczej zastąpią dotychczasowe władze powiatowe. Zgodnie ze statutem PO władze koła powiatowego wykonują także funkcję zarządów powiatów PO, które zakończyły swoje funkcjonowanie w dotychczasowym kształcie. Odpowiedzialny za przeprowadzenie nowych wyborów w wymienionych powiatach jest komisarz regionalny (dotyczy sytuacji w powiecie oleśnickim)”.

A to oznacza, że Robert Sarna jest nowym szefem PO w powiecie oleśnickim.

- Członkowie PO, którzy mają zapłacone składki członkowskie, a nie znaleźli się wśród członków założycieli nowego koła, mogą do niego przystąpić, składając stosowny wniosek. Tak więc po weryfikacji wszyscy mają otwartą drogę i z pewnością nie jest to rozłam, a konsolidacja mocnej grupy. Te decyzje w oczywisty sposób świadczą, że PO idzie do przodu. Jednak dziś nasi wyborcy nie do końca wiedzą, kto jest w Platformie Obywatelskiej, a kto nie. Nadszedł czas, by niezdecydowani jasno określili, w jaki projekt chcą się zaangażować. Czy pójdą z nami do przodu, czy z wyjątkiem zostaną z tyłu - mówi przewodniczący PO RP w powiecie oleśnickim Robert Sarna

Czy dotychczasowi liderzy PO „pójdą z nowym kołem”. Zapytaliśmy ich o to....

Horbach: Nie wyobrażam sobie z nimi współpracy

- Panie redaktorze, nie wstąpiłem do nowego koła PO z bardzo prostej przyczyny - nie wiedziałem o tym, że takowe koło powstaje. Wszystko było zorganizowane w ścisłej tajemnicy i bez wiedzy dużej gru-



Losy tej czwórki radnych z listy PO to obraz partii w pigułce: Karczewicz odszedł do RdO, Brym z Pawłowskim nie wstąpił do nowego koła, Sarna założył nowe koło, nie informując o tym kolegów...

py obecnych członków Platformy - mówi **Panoramie Adam Horbach**. - Nowe władze, organizując nowe koło, podeszły bardzo wybiórczo i selektywnie do wyboru potencjalnych członków. Jak się okazuje, rozmawiano tylko z góry wytypowanymi osobami. Moim zdaniem styl i forma powstania nowego koła nie ma nic wspólnego z demokracją i zwykłą ludzką uczciwością - mówi ostro radny powiatowy.

Czy zamierza on zgłosić akces do tego koła?

- Nie, nie zamierzam. Nigdy nie idę tam, gdzie nie mam zaproszenia. Nie wyobrażam sobie dalszej współpracy z ludźmi, do których straciłem zaufanie i którzy mnie zawiedli - mówi rozczarowany Horbach. - Platforma Obywatelska zawsze była dla mnie miejscem, w którym szanowano takie podstawowe wartości, jak wzajemny szacunek, demokracja, wolność myśli i słowa. Mam wrażenie, że osoby z nowego zarządu, niestety, ale zapomniały o tych wartościach. Jeżeli ktoś raz robi coś za plecami innych, to nie jest wykluczone, że powtórzy to w przyszłości - ocenia nasz rozmówca.

Jego zdaniem, „to, co wydarzyło się w ostatnim czasie w Platformie Obywatelskiej na szczeblu lokalnym, bardzo źle wróży na przyszłość tej formacji. Ewidentnie świadczy o konflikcie i podziale na dwie grupy o skrajnie różnej wizji dalszego funkcjonowania. Przykrym jest fakt, że przejście władzy następuje w konsekwencji tajnej umowy grupy ludzi, a nie w sposób demokratyczny. Jest potwierdzeniem tezy, że prawdziwa demokracja wymaga odwagi, której, niestety, zabrakło naszym koleżankom i kolegom. Szkoda...”.

Pytel: Nie znajdziemy wspólnego języka

- Dlaczego nie wstąpiłem do koła Platformy Obywatelskiej, którego przewodniczącym jest Robert Sarna? Powód jest prozaiczny. Nikt ze mną nie rozmawiał na temat wstąpienia do nowego koła. Wszystko

odbyło się w wielkiej tajemnicy nie tylko przede mną, ale i przed innymi członkami PO. Widać, że nie każdy jest mile widziany w nowych strukturach - odpowiedź **Sławomira Pytla** jest podobna do tej udzielonej przez Horbacha.

On też - „raczej” - nie zamierza wstępować do nowego koła.

- Nie chcę się nikomu narzucać - mówi **Panoramie**. - Gdybym był potrzebny w „nowej” PO, to pewnie dostałbym propozycję wstąpienia na etapie tworzenia koła. Poza tym istnieje uzasadniona obawa, że nie znajdziemy wspólnego języka co do zasadniczych spraw związanych z funkcjonowaniem Platformy w powiecie. Dodatkowo, po tych wszystkich zawirowaniach, mocno nadzarpanię zostało moje zaufanie do inicjatorów powołania nowego koła i przejścia władzy w powiatowej PO. Taki sposób załatwienia sprawy uważam za niewłaściwy. Dlatego raczej nie skorzystam z możliwości wejścia do nowego koła - dodaje powiatowy radny.

Podaje nam też jeszcze jeden „ważny powód”, dlaczego do koła nie wstąpi.

- Otóż mam wyrobiony pogląd w kwestii współpracy z PS 2018. Jest on inny niż nowych władz. Uważam, że powinniśmy współpracować z tym ugrupowaniem, bo jesteśmy naturalnymi koalicjantami. Tylko ta współpraca powinna polegać na partnerstwie. Powiatowa Platforma powinna być wyrazista i stanowić mocną siłę na powiatowej scenie politycznej. Zatrącenie samodzielności i odrębności przez PO, zlanie się w jeden organizm z PS 2018, tego nie gwarantuje. Zawsze optowałem za stworzeniem silnej, samodzielnej i niezależnej powiatowej Platformy. Niestety, „nowa” PO zakłada inny model funkcjonowania partii i firmować tego nie zamierzam - mówi stanowczo.

I nie ukrywa: „Bardzo źle się stało. Tłumaczenia nowych władz i mówienie o konsolidacji, wzmacnianiu pozycji PO, są niepoważne. Jakie to wzmacnianie i konsolida-

cja, kiedy rozwiązano struktury? Jakie to jednoczenie sił, jeśli poza strukturami pozostaje czterech radnych (dwóch z miasta i dwóch z powiatu) oraz duża ilość dotychczasowych aktywnych członków? No i same okoliczności powołania nowego koła i przejścia władzy w powiecie muszą budzić negatywne odczucia oraz pozostawiają wielki niesmak”.

Pawłowski: To zemsta Grzegorza Schetyny

Z głosem radnych powiatowych współgra opinia o zmianach, którą przedstawia nam radny miejski Platformy. On też mówi, że nie wstąpił do nowego koła, bo „nikt go nie zaprosił”.

- O powstaniu nowego koła dowiedziałem się od dziennikarzy. Mieliśmy kilka spotkań Zarządu Powiatu, na których byli Wioletta Efinowicz i Jarosław Polański - nie odezwali się ani słowem, że tworzą nowe koło. Były spotkania koła, na które przychodził Robert Sarna - i również nic nie powiedział... To nowe „standardy etyczne” nowego koła/Zarządu PO - mówi **Piotr Pawłowski**.

Czy wstąpi do koła, któremu szeptuje Sarna?

- W Platformie Obywatelskiej byłem od początku jej istnienia, czyli od 2001 r. Po wyborach w 2002 r. organizowałem ją dosłownie od zera. Udało się wspólnie stworzyć dobrą

drużynę, która z wyborów na wybory osiągała coraz lepsze wyniki w mieście i powiecie. Udało się pozyskać osoby, które wniosły dużo nowej energii w struktury i przede wszystkim mające zasady moralne. Dlatego z Platformą byłem związany emocjonalnie - tak zaczyna swoją odpowiedź. - Czy przystąpię do nowego koła? Metaforycznie to tak, jakby na spotkanie moich przyjaciół przyszli działacze nowego Zarządu, wyciągnęli długie noże i wszystkich pocięli, podając zajęcie do publicznej wiadomości. Za kilka dni wysyłają list zapytaniem: „Piotr, a może zapiszesz się do nas? Zapraszamy!”. Nigdy nie planowałem i nie chciałem wystąpienia z PO - stwierdza.

W jego opinii „sytuacja w oleśnickiej PO jest odzwierciedleniem wielu dolnośląskich kół - to zemsta Grzegorza Schetyny za przegrane wybory w Karpaczu”. - A w odniesieniu do szczebla lokalnego są i tacy, którzy twierdzą, że to również zemsta za mój start w wyborach na burmistrza. Ponad tysiąc oleśniczan oddało na mnie głos i to od nich otrzymuję takie sygnały - mówi **Panoramie Pawłowski**. - Powstanie drugiego koła to fatalny ruch nowych władz pod względem wizerunkowym i strategicznym, nakierowany na destrukcję - nie szczędzi krytycznych słów. - Wszystko robili w ukryciu i za plecami zarządu. Niestety, Platforma po dojściu Schetyny do władzy nie jest już partią demokratyczną - odgórnie rozwiązano dotychczasowe, dobrze funkcjonujące, struktury, narzucając nowy zarząd. Z jednej strony Grzegorz Schetyna wypomina łamanie zasad demokratycznych w kontekście Trybunału Konstytucyjnego (i słusznie!), ale z drugiej strony, w mateczniku, uprawia demokrację, metody przypominające Białoruś. Jeśli na takim fundamencie cała Platforma i nowe koło chcą funkcjonować, to boję się o przyszłość Polski i Oleśnicy. Za czasów PZPR przywożono dyrektorów w „teczce”. Dzisiaj to samo robi dolnośląski komisarz PO. Naprawdę, nie chciałbym być w skórze nowego przewodniczącego oleśnickiego koła. Jeśli ktoś chciał wzmocnić PiS, to nowe koło z pewnością to uczyniło - konkluduje wieloletni lider PO.

Roman Rybak

„Śpieszmy się kochać ludzi tak szybko odchodzą”
ks. Jan Twardowski

Serdeczne podziękowania dla wszystkich przybyłych na uroczystość pogrzebową

Śp. Józefa Stojanowskiego

dla Pana Burmistrza za ciepłe, mądre słowa, członków Rady Miasta, przyjaciół, byłych wychowanków i uczniów, współpracowników, znajomych.

Dziękujemy za tak liczne przybycie i okazane wsparcie oraz wszelką pomoc.

Pograżona w smutku rodzina.

Czy deska sedesowa jest biodegradowalna?

Odpowiadając na pytanie w tytule - na pewno nie. Zatem co robiła w pojemniku na kuchenne odpady biodegradowalne? Oleśniczanie, poprawcie się!



Radni uznali, że z bliska miejskie problemy lepiej widać (i czuć)...

Komisja Ekonomiczno - Prawna Rady Miasta pod przewodnictwem **Zbigniewa Nagórniego** odbyła posiedzenie na terenie oczyszczalni ścieków w Smardzowie. Oprowaździł po niej jej kierownik **Andrzej Gołąb**, w towarzystwie prezesa Miejskiej Gospodarki Komunalnej, w ramach której funkcjonuje jednostka, **Waldemara Zarębskiego**.

Radni zostali zapoznani z zasadami funkcjonowania instalacji do kompostowania osadów ściekowych i odpadów biodegradowalnych kuchennych. Składa się ona z 4 boksów, placu dojrzwania, towarzyszącej infrastruktury, specjalistycznych maszyn i urządzeń. Proces kompostowania przeprowadzony jest w dwóch fazach metodą przyzmy przetrzucanej - najpierw w zamkniętym reaktorze, następnie na placu kompostowym. W fazie I odpady poddawane są temperaturze 70 stopni Celsjusza. Faza II - dojrzwania - zachodzi na otwartym placu kompostowym. Temperatura przyzmy powoli się obniża i osiąga temperaturę otoczenia.

Jak informował kierownik, kompostowanie jest bardzo dobrym rozwiązaniem dla mniejszych oczyszczalni. Jest to jedna ze skuteczniejszych metod higienizacji, dlatego też coraz więcej przedsiębiorstw decyduje się na budowę takiej instalacji. Kompostowanie jest przy tym przyjazną metodą dla środowiska naturalnego. Jest to proces kontrolowany, prowadzony przez tlenowe mikroorganizmy, którego celem jest rozkład substancji organicznej we wsadzie. Kompostowanie nie generuje szkodliwych skutków dla otaczającego

nas środowiska. Oczywiście jego zaletą jest eliminacja zagrożeń sanitarnych związanych z usuwaniem odpadów, eliminacja uciążliwych odorów wydzielanych przez łatwo rozkładające się substancje organiczne, znaczne zmniejszanie masy i objętości odpadów kierowanych na składowiska.

Radni mogli zobaczyć, że końcowym etapem kompostowania jest uzyskanie stabilnego materiału, który spełnia wymagania środowiskowe Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi. By stabilizat stał się nawozem, należy uzyskać ministerialną decyzję na wprowadzenie do obrotu. Andrzej Gołąb tłumaczył, że uzyskanie tej decyzji jest czasochłonne i wymaga bardzo dużych nakładów finansowych. - Stabilizat badany jest przez pięć instytutów - dodał prezes Zarębski. Oleśnicka MGK rozpoczęła procedurę uzyskania takiej decyzji. Wówczas będzie można przekazywać nawet za darmo zainteresowanym nawóz powstały w kompostowni.

Nie bez znaczenia w tym wszystkim jest skład odpadów biodegradowalnych. Jeśli w jego zawartości będą inne frakcje, proces kompostowania może nie przynieść pożądanego rezultatu. „To jest nasze największe niestety” - powiedział kierownik Gołąb o odpadach kuchennych przywożonych z terenu Oleśnicy. I pokazał radnym hałdę, na której są składowane. Można było w niej łatwo dostrzec dwie części. Jedną tworzyły odpady zielone z zabudowy jednorodzinnej - na ogół gałęzie. Druga była górą zmieszanych

śmieci w plastikowych workach pochodzących z zabudowy wielorodzinnej. Dla wszystkich oglądających było oczywiste, że to nie są odpady kuchenne. Chyba że za takie uznać metalową foremkę do ciasta czy żeliwny garnek... Kierownik nie krył, że do odpadów biodegradowalnych oleśniczanie wrzucają wszystko, nawet deskę sedesową. - Niestety, rzetelność segregowania tego odpadu zwłaszcza w zabudowie wielorodzinnej jest na bardzo niskim poziomie - stwierdził Andrzej Gołąb. - Często nie różni się od odpadów zmieszanych. Ilość zanieczyszczeń, które się w nim znajdują, powodują w konsekwencji wiele trudności w wytworzeniu odpowiedniego kompostu i późniejsze jego zagospodarowanie.

Radni nie pozostali bierni wobec problemu, który poznali w trakcie swojej wizytacji. Na wniosek **Pawła Bielańskiego** Komisja Ekonomiczno - Prawna postanowiła wystąpić do władz miasta, by przeprowadziły kampanię edukacyjną, szczególnie w ramach wspólnot mieszkaniowych, w zakresie segregowania odpadów biodegradowalnych oraz aby na pojemnikach na nie wyraźnie napisać, że odpadów nie należy wrzucać w plastikowych workach, i zaapelować do mieszkańców, by do tych pojemników nie wrzucali śmieci zmieszanych. Komisja skierowała wniosek do władz miasta, ponieważ prezes MGK poinformował, że spółka nie ma pieniędzy na takie działania, bo prowadzona przez nią gospodarka odpadami jest deficytowa.

Krzysztof Dziedzic

Pół miliona na dach



Prace postępują szybko

Centrum Kształcenia i Wychowania OHP w Oleśnicy otrzymało dodatkowe środki i wyremontuje cały dach w Zamku Książęcym.

Informowaliśmy już, że Centrum Kształcenia i Wychowania OHP rozstrzygnęło przetarg na remont dachu na segmencie „A” Zamku Książęcym w Oleśnicy. Zakład Dekarski Jan Lis z Oleśnicy zaproponował cenę 224.325 zł. Prace na tej połaci da-

chu potrwać maksymalnie do 15 grudnia.

Jak poinformował *Panoramę* dyrektor CKiW, udało się uzyskać środki na drugą połać. - Rozpisaaliśmy konkurs na drugą część i myślę, że 4 listopada powinniśmy znać finał. W tej chwili na pierwszej połaci jest już kładziona dachówka, natomiast druga czeka na rozstrzygnięcie. Całość inwestycji zamknie się kwotą około pół miliona złotych - mówi **Przemysław Wróbel**. (ror)

olesnica24.com



Bluesem zaczęła rządzić jesień

Master Band, czyli blues w lokalnym wydaniu

Recepta na jesienną chandrę? Oleśnica ją ma! To dobre bluesowe brzmienie w gronie przyjaciół.

Spragnieni dobrego bluesa, w wypełnionej do ostatniego miejsca sali oleśnickiego Lech Event-Pubu, mieli wyjątkową okazję wysłuchania dwóch formacji.

Jako pierwszy wystąpił rodzimy rodzinny Master Band Grzegorza Masternaka. Istniejąca od roku formacja wystąpiła w składzie: Grzegorz Masternak, lider, gitara solowa, 12-letni Bartek Masternak (instrumenty perkusyjne), Ireneusz Michalak - gitara rytmiczna, Filip Michalak (syn Ireneusza) - perkusja, Piotr Piechowiak gitara basowa i Marta Apola - vocal.

Zespół zaprezentował w większości swoje kompozycje, do których teksty napisał Mirosław Szponar z Oleśnicy. Muzycy nie kryli tremy w konfrontacji z zawodowcami z JJ Band, który był gwiazdą wieczoru. Obawy, w zgodnej opinii widzów, były na wyrost. Czekamy na kolejny koncert.

Niespodzianką dla gości klubu muzycznego w dawnym Sinolu była ciekawa oferta gastronomiczna sfinansowana przez hojnych sponsorów.

Wśród licznej publiczności dobrze bawili się m.in. burmistrz Michał Kołaciński i z żoną, właściciele firmy Procon Piotr Bryk i Krzysztof Łuczek oraz prezeska Spółdzielni Mleczarskiej w Międzyborzu Barbara Szczerba. (hag)

Kolumbarium gotowe



Dobiegła końca budowa kolumbarium wraz z infrastrukturą (drenaż, alejki, ściany kolumbarium z niszcami na urny, grobowce urnowe, nasadzenia roślin). Kolumbarium zostało wybudowane po prawej stronie od bramy głównej cmentarza nr 3 na Wileńskiej. W ścianie kolumbarium jest 117 miejsc urnowych, a dodatkowo w ogrodzie kolumbarium znalazło się 56 grobowców urnowych i 263 miejsca na ziemne pochówki urnowe. (OAI)

DOM POGRZEBOWY
"CHABER"
Oleśnica, ul. Armii Krajowej 1, www.chaber.eu
tel. 71 314-21-51, 601-77-13-69, 661-954-167, 601-533-166

CAŁODOBOWY
PRZEWÓZ ZMARŁYCH

Kompleksowo, godnie...

Lato było jakieś szare...

Przed rokiem basen otwarty odwiedziło ponad 65 tysięcy osób. W tym roku niewiele ponad 43 tysiące. To spowoduje w Atolu przychody mniejsze o ok. 140 - 180 tys. zł.

- Lato nie rozpieszczało nas w tym roku - skonstatował **Wojciech Bartnik** na posiedzeniu Komisji Sportu, przyglądając się danym o frekwencji na basenie otwartym Atola.

Jak widać na naszej infografice, rekordowy by rok 2015 - z basenowych kąpiel skorzystało w ciągu całego sezonu 65.435 osób. W tym roku było ich aż o 22 tysiące mniej. Najgorszy był rok 2014 - wtedy na basen wybrało się nas 37.899. O gorszych wynikach zdecydował przede wszystkim chłodniejszy sierpień. W 2015 roku padł sierpniowy rekord - 35.111 osób na basenie. W tym roku prawie o 22 tysiące mniej. Sezonowy wynik trochę podreperowały ciepłe pierwsze dni września.

Taka frekwencja to przychody mniejsze o od 140 do 180 tysięcy złotych - ocenił **Dariusz Sendek**. Prezes Atola na posiedzeniu Komisji zaprezentował podsumowanie sezonu letniego w Oleśnickim Kompleksie Rekreacyjnym Atola.

Poza wypoczynkiem i kąpielą oleśniczanie mogli na basenie uczestniczyć w ćwiczeniach Oleśnickich Służb Ratowniczych



Takie tłumy były na basenie o wiele rzadziej niż przed rokiem

(przećwiczono wyjmowanie z wody pacjenta, badanie na brzegu i przygotowanie do transportu). Wspólne ćwiczenia zgromadziły 224 osoby. Odbył się też pokaz ratownictwa wodnego i medycznego. Frekwencja na basenie w tym dniu wynosiła 965 osób.

W sobotę 13 sierpnia zorganizowano zabawy animacyjne na basenie - ciepły i wolny dzień przyciągnął nad wodę 1.212 osób.

Radny Bartnik powiedział, że rodzice chwalą Atol za organizację animacji. Powiedział, że warto zabawy z instruktorem kontynuować.

A jak wyglądała frekwencja na basenie krytym w okresie letnim? Jeśli popatrzymy na kolejną infografikę, zobaczymy, że wyniki są podobne. Rok 2014 to łącznie 29.062 odwiedzających, rok 2015 - 30.459, a 2016 - 30.369.

Latem Atol zaproponował też nową usługę - „Wspinaj się z assekuracją” na ścianie wspinaczkowej. W poszczególnych miesiącach z usługi skorzystało: czerwiec - 18, lipiec - 45, sierpień - 52, wrzesień - 32 osoby. - Nasz cel to przełamanie bariery strachu u ludzi, bo rodzice się boją o dzieci - powiedział prezes Atola.

W sezonie letnim od maja do września czynna była przystań wodna. Można wypożyczyć tu kajaki, rowerki wodne (trzy- i sześciopersonowe) lub łódź wiosłową. Frekwencja? Maj - 70, czerwiec - 102, lipiec - 335, sierpień - 412, wrzesień - 36 osób.

Atol zorganizował także 9 turnusów półkolonii, w czasie których ze zorganizowanych zajęć skorzystało 333 dzieci; oraz zajęcia sportowo - rekreacyjne dla dzieci i młodzieży „Sportowe wakacje 2016”. Codziennie uczestniczyło w nich od 20 do 80 młodych ludzi.

- Pierwszy raz w historii hali sportowej oraz Atola udało się pozyskać nowego klienta zewnętrznego - UKS „Mała Akademia Koszykówki”, który zorganizował w hali sportowej obóz koszykarski - pochwalił się D. Sendek. Zarobiła też SP6 z tytułu najmu sali gimnastycznej oraz hotel Perła, w którym 100 uczestników mieszkało.

- Chciałbym teraz kogoś ściągnąć na ferie - mówi prezes Atola. (ror)

Winda na pokaz?

Radna interweniuje w sprawie windy w Zakładzie Budynków Komunalnych.

Radna **Janina Szczuraszek** (Razem dla Oleśnicy) zgłosiła podczas sesji miejskiego samorządu problem związany z windą w budynku przy ul. Wojska Polskiego 13, stanowiącym siedzibę trzech ważnych jednostek - Zakładu Budynków Komunalnych, Miejskiego Ośrodka Pomocy Społecznej i Powiatowego Urzędu Pracy. Radna była świadkiem, jak z windy próbowała skorzystać matka z dzieckiem w wózku i pani poruszająca się przy pomocy kul. Winda okazała się nieczynna. Kiedy radna zainterweniowała, pracownica przyniosła klucz, ale okazało się, że nie pasuje on do zamka w windzie...

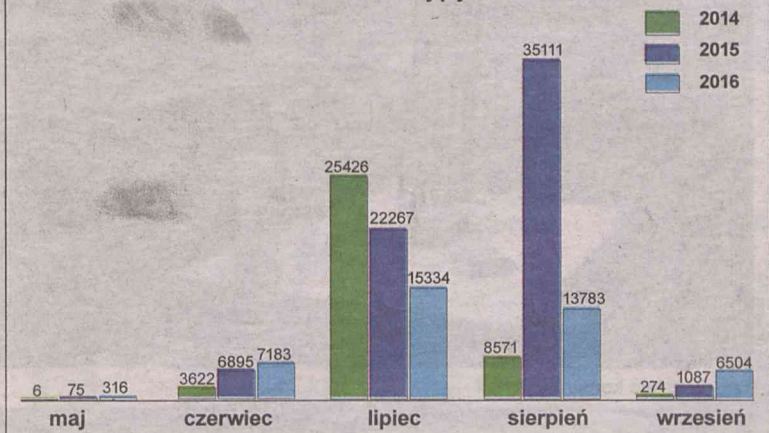
- Jeśli winda jest sprawna, to czemu jest zamykana na klucz? Czemu nie ma informacji przy windzie, jak z niej skorzystać? - stawiała pytania Janina Szczuraszek. Poprosiła burmistrza o szybką interwencję i doprowadzenie do takiego stanu, kiedy petent będzie mógł sam uruchomić windę, bez konieczności poszukiwania klucza. (kad)

CYTAT TYGODNIA

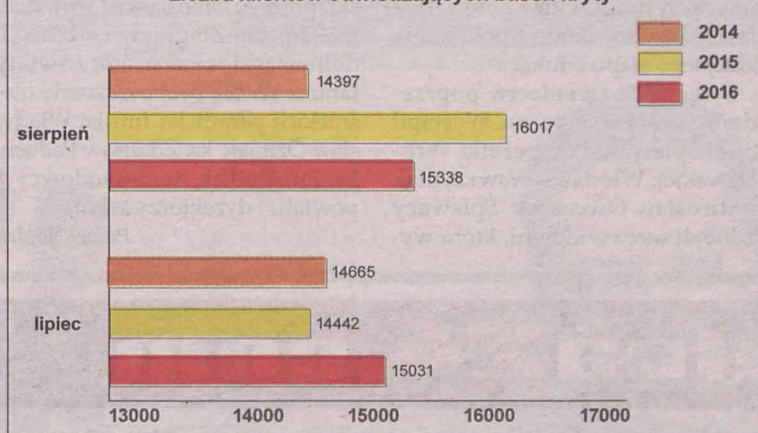
W mediach piszą, że przewodniczącym nowego koła PO w Oleśnicy został Robert Sarna. Nieprawda. Powiedzmy sobie szczerze: przewodniczącym jest Jan Bronś, który rozdaje karty. Patrząc na skład zarządu nowego koła, to są sami ludzie Bronsia. Platforma tonie w kraju, Platforma tonie w powiecie. Bronś rozbił SLD, rozbił PO. Ciesze się, że już mnie w PO nie ma.

Marcin Karczewicz (RdO) na portalu społecznościowym

Liczba klientów odwiedzających basen letni



Liczba klientów odwiedzających basen kryty



Zrobią (wreszcie!) ten sięgacz

Mieszkańcy Klonowej 12 - 12d przestaną w końcu narzekać na ten szpecący krajobraz betonowy chodnik. Prace zaczną się jeszcze w tym roku.

Sekcja Dróg Miejskich ogłosiła przetarg na roboty budowlane polegające na przebudowie chodnika wraz z wyznaczeniem ścieżki rowerowej w sięgaczu ulicy Wileńskiej.

Chodzi o chodnik (nazywany też drogą pożarową) położony przed fasadą wieżowca na Klonowej 12 - 12d, przy parkingu. O tym, że betonowy, dziurawy chodnik szpeci, pisaliśmy przed miesiącem. Kiedy robiliśmy zdjęcia, jeden z mieszkańców przypomniał, że Michał Kołaciński w kampanii wyborczej miał obiecać naprawę chodnika. - Czekamy na realizację obietnicy - dodał.

Zakres prac obejmuje roboty rozbiórkowe i ziemne, ułożenie nawierzchni z kostki betonowej, ustawienie znaków drogowych, zasadzenie drzew i krzewów, m.in igrza dammera, jałowce - chiński, sabiński i łuskowaty. Termin wykonania zamówienia: I etap w terminie 30 dni od dnia podpisania umowy, II etap - do 10 maja 2017 r. (ror)

Mistrzom i czeladnikom - po trzykroć szczęścia

Ponad 80 osób otrzymało świadectwa czeladnicze podczas uroczystości, która w piątek odbyła się w miejskiej sali widowiskowej.

Uroczystość wręczenia świadectw rzemieślnikom miała podniosły charakter – wprowadzono sztandar i odegrano *Mazurka Dąbrowskiego*. Następnie głos zabrał prowadzący akademię starszy Cechu Rzemiosł Różnych w Oleśnicy Henryk Kruszelnicki. Podkreślił on, jak ważna jest rola osób, które kształtują młodych ludzi.

- Nauczyciele i wychowawcy zasługują na szczególne podziękowania dlatego, że przekazywanie wiedzy młodemu pokoleniu nigdy nie było ani rzeczą łatwą, ani prostą. Polska jako kraj to piękna i urodzajna oraz zasobna w minerały ziemia. Polacy jako naród to ofiarni, zdolni, pracowici i pomysłowi ludzie. Dowodów na to twierdzenie jest bardzo dużo. Jesteśmy zobowiązani do dbałości o tę ziemię i o dobro naszego narodu – mówił patetycznie.

Henryk Kruszelnicki życzył młodym rzemieślnikom dobrego zdrowia, dobrej pracy, dobrych zarobków oraz „po trzykroć szczęścia”.

Mistrzowskie dyplomy ozdobne otrzymali: Aneta Prudnikow (fryzjer), Ilona Mormul (fryzjer), Elżbieta Urbaniak (fryzjer), Łukasz Belda (mechanik samochodowy), Krzysztof Pawlak (monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych). Czeladnicze dyplomy trafiły do kilkudziesięciu rzemieślników w takich zawodach, jak: mechanik



Być mistrzem to jest coś!

pojazdów samochodowych, operator obrabiarek skrawających, piekarz, elektryk, tapicer, fryzjer, stolarz, monter sieci, instalacji i urządzeń sanitarnych. Podczas wręczenia świadectw na twarzach młodych ludzi widać było satysfakcję i zadowolenie z pokonania kolejnego etapu edukacji.

Wręczenie świadectw poprzedziła część artystyczna. Wystąpił duet śpiewaków Operetki Wrocławskiej: Wiesława Wawrzyniak i Mirosław Owczarek. Śpiewacy zdobyli serca widowni, która wy-

jątkowo aktywnie włączyła się w występ, co z kolei muzykom bardzo przypadło do gustu.

Wśród zaproszonych gości byli: starosta Wojciech Kociński, burmistrz Oleśnicy Michał Kołaciński, prezes Dolnośląskiej Izby Rzemieślniczej Zbigniew Ładziński, dolnośląski wicekurator oświaty Janusz Wrzał, proboszczowie oleśnickich parafii: ks. infułat Władysław Ozimek, ks. Zdzisław Paduch, ks. Jan Kudlik, samorządowcy z powiatu i dyrektorzy szkół.

Paweł Najdek

Rośnie strefa

Będzie nowy zakład, będą miejsca pracy. Termin? Trzeci kwartał przyszłego roku. Zatrudnienie? Dla 70 osób.

W październiku ruszyły prace budowlane związane z nową inwestycją w oleśnickiej Strefie Aktywności Gospodarczej przy ulicy Krzywoustego. Przypomnijmy, że inwestorem jest firma Alucrom, ze skandynawskim kapitałem, która kupiła od miasta działkę pod budowę nowoczesnej lakierni przeznaczonej dla branży motoryzacyjnej. Zakład ma m.in. wykonywać usługi dla GKN Driveline w Oleśnicy.

- Alucrom w drodze konkursu ofert wyłonił generalnego wykonawcę - firmę Budinwest sp. z o.o. z Kalisza. Na podstawie prawomocnej decyzji o pozwoleniu na budowę przystąpiliśmy do realizacji inwestycji - powiedziała *Panorama* Magda Mierzwa, dyrektor ds. zakupów i inwestycji.

- Obecnie jesteśmy na etapie realizacji fundamentów. Firma Tauron wyłoniła wykonawcę, który dokona przebudowy linii średniego napięcia przebiegającej przez tereny WSSE. Z przebudowanej

linii SN będzie budowane przyłącze na potrzeby Alucrom. Liczymy, iż przebudowa linii napowietrznej będzie zrealizowana przez Tauron w uzgodnionym terminie, tj. najpóźniej do połowy listopada 2016. Jest to bardzo kluczowa data dla naszej firmy - mówi *Tomasz Gajek*, dyrektor zarządzający.

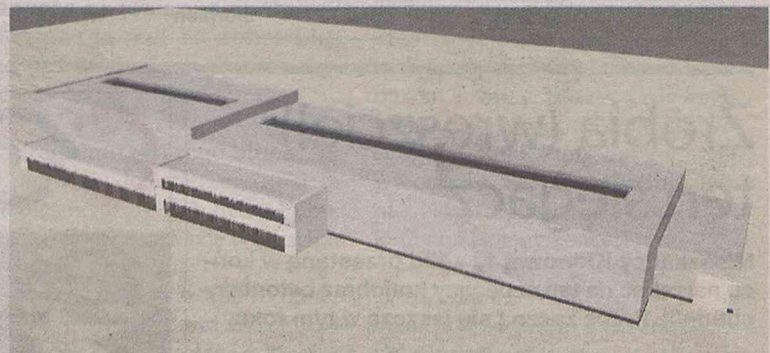
Terminy dla pozostałych mediów, wstępnie ustalone i potwierdzone z Urzędem Miasta Oleśnica, to: uruchomienia sieci wodociągowej - marzec 2017, uruchomienia sieci kanalizacji sanitarnej z przepompownią ścieków - kwiecień 2017, wykonania drogi dojazdowej - do 30 czerwca 2017, przyłączenia do sieci gazowej - przełom października/listopada 2017.

Alucrom zakłada zakończenie realizacji stanu surowego hali oraz zaplecza biurowego do końca 2016 roku, a finał całego zamierzenia inwestycyjnego na przełomie drugiego i trzeciego kwartału 2017 roku.

Docelowo pracę w nowym zakładzie znajdzie około 70 osób. Kiedy byliśmy na placu budowy, trwały właśnie prace ziemne. Widać już było wylane podstawy słupów do konstrukcji hali. *Grzegorz Huk*



Tak powstaje konstrukcja hali



Przyszły zakład na wizualizacji

olesnica24.com

SKŁAD WĘGLA

- × WĘGIEL KAMIENNY
- × WĘGIEL BRUNATNY
- × MIAŁ
- × BRYKIET BUKOWY
- × EKOGRSZEK PIEKLORZ, CHWAŁOWICE, EKO-CZECH, LEDVICE
- × EKOGRSZEK KAMIENNY - 660 zł/tona

SKUP ZŁOMU

ATRAKCYJNE
CENY

Oleśnica, ul. Wojska Polskiego 47 A (naprzeciwko Kauflandu)

Tel. 880-577-649

ŁÓŻKA OD 650 zł



beata-meble.pl

Poniatowice tel. 604 068 826

Z PRZEDSZKOLA NA ŁYŻWY DO ATOLA

Rezerwacja miejsc obowiązkowa

Każda sobota i niedziela:
05.11.2016-26.03.2017*

Godziny: 09:45-11:15

Bilet wstępu: 15 zł

- DZIECKO
- OPIEKUN KORZYSTAJĄCY AKTYWNIIE Z ZAJĘĆ

Bilet wstępu: 1 zł

- OPIEKUN NIE WCHODZĄCY NA TAFLE LODU

REZERWACJA

pod numerem: 71/782 39 82
lub w kasie LODOWISKA



liczba miejsc ograniczona
rezerwacja pod nr. tel: 71/782-39-82
wypożyczenie łyżew i kasku gratis

WWW.ATOL.OLESNICA.PL



GODZINY OTWARCIA LODOWISKA

PN	14 ⁰⁰ -21 ⁰⁰
WT	14 ⁰⁰ -19 ³⁰
ŚR	14 ⁰⁰ -21 ⁰⁰
CZW	14 ⁰⁰ -19 ³⁰
PT	14 ⁰⁰ -22 ⁰⁰
SOB-ND	11 ³⁰ -22 ⁰⁰
ŚW	10 ⁰⁰ -22 ⁰⁰

GODZINY PRACY ROLBY

PN/ŚR: 16:30, 18:30
WT/CZW: 16:30
PT: 16:30/19:00
SOB-ND: 14:00/16:30/19:00
ŚW: 13:00/16:00/19:00



LISTOPADOWY HARMONOGRAM ZAJĘĆ FITNESS

Poniedziałek	Wtorek	Środa	Czwartek	Piątek
08:00-09:00 FIT CLASSIC Rita W.		08:00-09:00 FIT CLASSIC Rita W.		08:00-09:00 FIT CLASSIC Rita W.
18:00-19:00 TBC Agnieszka B. (55 min)		18:00-19:00 STEP AEROBIC Agnieszka B. (55 min.)		17:30-18:30 INDOOR CYCLING Michał W. (55 min)
19:00-20:00 TBC Agnieszka B. (55 min)	19:00-20:00 INDOOR CYCLING Edyta W. (55 min)	19:00-20:00 TBC (step, fitball) Agnieszka B. (55 min)	19:00-20:00 INDOOR CYCLING Edyta W. (55 min)	18:30-19:30 FIT SLIDE Agnieszka B. (55 min)
20:00-21:00 TBC Agnieszka B. (55 min)	20:00-21:00 INDOOR CYCLING Edyta W. (55 min)	20:00-21:00 TBC (step, fitball) Agnieszka B. (55 min)	20:00-21:00 INDOOR CYCLING Edyta W. (55 min)	19:30-21:00 JOGA Dorota K. (90 min)
21:00-22:00 INDOOR CYCLING Michał W. (55 min)	21:00-22:00 FIT MEN Daria O. (55 min)	21:00-22:00 INDOOR CYCLING Michał W. (55 min)		

DODATKOWE ZAJĘCIA INDOOR CYCLING

NOWE GODZINY
I grupa 21:00 - 22:00
II grupa 19:00 - 20:00
II grupa 20:00 - 21:00
NOWE GODZINY
I grupa 21:00 - 22:00
I grupa 19:00 - 20:00
II grupa 20:00 - 21:00
NOWE GODZINY
I grupa 17:30 - 18:30

PONIEDZIAŁEK
WTOREK
ŚRODA
CZWARTEK
PIĄTEK

ZAPISY PROWADZONE
W KASIE SAUNARIUM

SZCZEGÓŁY: 71/782 39 84

* WARUNKIEM UCZESTNICTWA W ZAJĘCIACH JEST
WCZEŚNIEJSZE DOKONANIE REZERWACJI MIEJSCA





Rowerowe miasto

Fot. Andrzej P. Szachnowski

Warto tę wystawę zobaczyć. To portret własny oleśnickich cyklistów sprzed lat.

Oleśnica staje się coraz bardziej przyjazna rowerzystom. Systematycznie gęstnieje pokrywająca jej śródmieście oraz przedmieścia sieć dobrej jakości tras rowerowych. To odpowiedź miasta na oczekiwania rowerzystów. By samemu przekonać się o tym, że oleśniczanie chętnie korzystają z rowerów w poruszaniu się po mieście, wystarczy po prostu wyjrzieć przez okno.

Może łączyć

Rzecz jasna, jazda na rowerze, w jakimkolwiek celu, zawsze wychodzi wszystkim na zdrowie. Okazuje się, że zamiłowanie do jazdy na rowerze, zwłaszcza rekreacyjnej, może również łączyć młodsze i starsze pokolenie oleśniczan, a co za tym idzie – tworzyć niezbędne

do rozwoju Oleśnicy społeczne więzi i poczucie wspólnoty.

Oto młodzi oleśniczanie z pasją, miłośnicy nie tylko roweru, ale i m.in. fotografii, powołali w zeszłym roku nieformalną grupę, którą nazwali po angielsku, ale w polskiej transliteracji, „Oleśnica Bajk Stajl” (przewrotna parafraza nazwy słynnego zjawiska mody – „New York Bike Style”, w wolnym tłumaczeniu – „Nowojorski styl rowerowy”, młodzi już tak mają – bez angielszczyzny ani rusz).

Ta twórcza grupa zaangażowała się w krajowe przedsięwzięcie kulturalno-społeczne „Seniorzy w akcji” polsko-amerykańskiej Fundacji Wolności oraz warszawskiego Towarzystwa Inicjatyw Twórczych „e”. W ramach tego przedsięwzię-

cia przygotowała ona własny projekt „Tandem” – rowerowy i fotograficzny, który zrealizowała wraz ze Stowarzyszeniem Oleśnicki Uniwersytet Trzeciego Wieku, II Liceum Ogólnokształcącym, Biblioteką i Forum Kultury.

Jest doskonały

Chodziło o to, by pobudzić najstarszych oleśniczan do międzypokoleniowego działania. „Wspólnie udowodniliśmy, że rower jest do tego doskonałym narzędziem” – podali na Facebooku Danuta Bryłowska, Ewa Mielcarek i Stanisław Król, którzy urzeczywistniali ten projekt razem z innymi osobami w różnym wieku.

„W ciągu 10 miesięcy [rok 2015 i 2016] zostały zorganizowane spo-

tkania z seniorami, warsztaty digitalizacji starych zdjęć ukazujących rodziców i dziadków na rowerach. Finałem tych spotkań i warsztatów były piknik i wystawa odrestaurowanych fotografii – podczas Dni Oleśnicy 2016. Do tego doszły działania plastyczne z młodymi artystami, przejażdżki rowerowe trasami dziadków, projekcje filmowe, warsztaty pomocy przedmedycznej, prelekcje edukacyjne funkcjonariuszy Komendy Powiatowej Policji i wykładowców Uniwersytetu Opolskiego” – dodali.

Dobry pomysł

Wymieniony Król jest jednym z animatorów grupy „Oleśnica Bajk Stajl”. W wywiadzie dla „Słowa Sportowego” powiedział: „Jedną z idei przyświecających naszej grupie, oprócz promocji jazdy na rowerze, jest promocja fotografii. Na początku mieliśmy bardzo duży problem, by zachęcić seniorów do bycia fotografowanymi. Wtedy wpadliśmy na pomysł, że jeśli seniorzy nie chcą się fotografować, to niech dostarczą nam swoje zdjęcia, na których uwieczniono ich z rowerami”.

Właśnie te uroczyste czarno-białe zdjęcia sprzed lat, wyciągnięte z rodzinnych albumów, określone przez Króla mianem „bajkstajlowych”, znalazły się na wystawie w galerii Bramy Wrocławskiej. Wernisaż tej sentymentalnej wystawy, którą można by, parafrazując, nazwać „Cyklistów portret własny, czyli dawno temu w Oleśnicy”, odbył się z licznym udziałem seniorów i juniorów. Wystawa potrwa do końca listopada. Wstęp wolny. *Andrzej Paweł Szachnowski*

olesnica24.com

Sprawdź swoje kompetencje



Szkoła Językowa Between zaprasza do udziału w Wielkim Teście Języka Angielskiego.

20 listopada mieszkańcy Oleśnicy będą mogli wziąć udział w Wielkim Teście Języka Angielskiego. Jest to ogólnopolskie wydarzenie edukacyjne, które po raz kolejny odbędzie się w około stu miastach Polski. Do akcji testowania Polaków jako organizator lokalny dołączyła Szkoła Językowa Between – by promować naukę angielskiego i umożliwić mieszkańcom bezpłatne sprawdzenie kompetencji językowych.

- Wielki Test Języka Angielskiego będzie dużym wydarzeniem kulturalnym, w którym wezmą udział mieszkańcy w różnym wieku. Zapraszamy także znanych i lubianych mieszkańców naszego miasta – zapowiadają organizatorzy.

Podczas poprzednich edycji zostało już przetestowanych ponad 18,5 tys. Polaków, a celem na obecny rok jest kolejne 10 tys.

W 2016 Wielki Test Języka Angielskiego powstanie we współpracy z ETS Global, największej niezależnej organizacji na świecie zajmującej się testowaniem i badaniami edukacyjnymi w obszarze języków obcych oraz we współpracy z twórcami nowoczesnej metody nauczania języka angielskiego dla dzieci Teddy Bddie, która już jest stosowana w 150 lokalizacjach w całej Polsce. (OA I)

REKLAMA

Informacja dla reklamodawców



Informujemy, że na terenie naszej lokalizacji reklamowej (zdjęcie u góry), została zainstalowana tablica informacyjna wprowadzająca w błąd.

W sprawie wynajmu powierzchni reklamowych prosimy dzwonić pod właściwy numer telefonu:

607 170 600

Za utrudnienia serdecznie przepraszamy. A.R. reflex plus

Podyskutuj o rondzie

Projektanci modernizacji ulicy Dobroszyckiej od Wojska Polskiego do węzła Dąbrowa drogi S8 zapraszają na spotkanie informacyjne. Warto pójść.

Biuro Opracowywania Programów i Projektów Inżynierii Komunikacyjnej „Lispus” Marcin Dobek, działające w imieniu Dolnośląskiej Służby Dróg i Kolei, zaprasza na spotkanie w sprawie planowanej

inwestycji modernizacji ulicy Dobroszyckiej od Wojska Polskiego do węzła Oleśnica Zachód (Dąbrowa) drogi S8. Projektanci i przedstawiciele DSDiK spotkają się z zainteresowanymi osobami w piątek 4

listopada o godz. 17 w sali konferencyjnej biblioteki przy Reja 10.

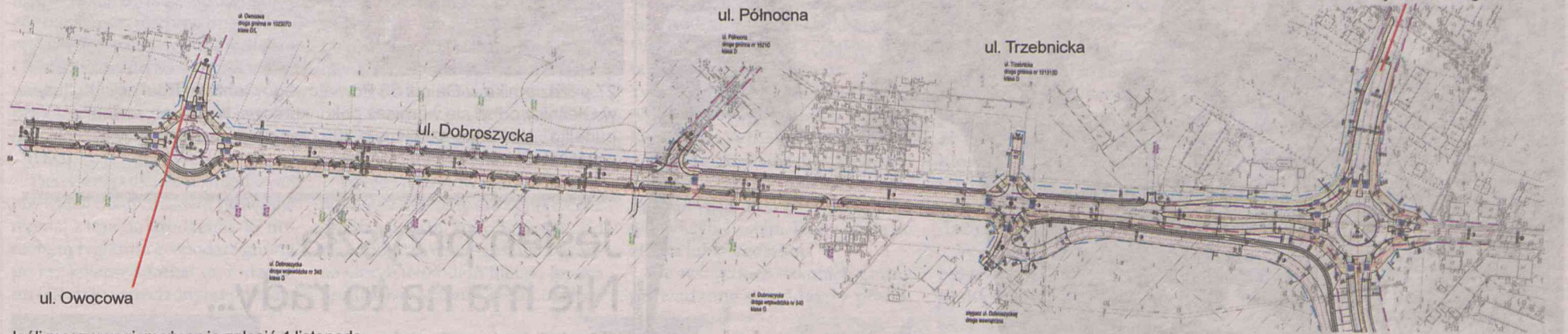
Głównym celem spotkania jest poinformowanie społeczności lokalnej o wstępnej propozycji rozwiązań projektowych planowanej

inwestycji wraz z jej prezentacją oraz stworzenie zainteresowanym osobom możliwości zgłoszenia ewentualnych uwag do prac projektowych. Z opracowanymi rozwiązaniami projektowymi można się zapoznać na stronach internetowych Urzędu Miasta Oleśnica oraz Urzędu Gminy Oleśnica - mówi **Panoramie Piotr Szostak** z Lispusa.

Przypomnijmy, że to **Panorama** rzuciła pomysł budowy w tym miejscu ronda. Potem jako jedno ze swoich wyborczych hasła wzięła je

w 2014 roku na sztandary lokalna Platforma.

W minionym roku, jak ujawniła nasza gazeta, zapadła decyzja, że skrzyżowanie Dobroszyckiej z Wojska Polskiego zostanie na pewno przebudowane. Wstępna koncepcja zakłada obok ronda budowę skrzyżowania z ulicą Trzebnicką oraz ronda na skrzyżowaniu z ulicą Owocową. Projekt zawiera też budowę ciągu pieszo-rowerowego wzdłuż odcinka objętego zadaniem. (ror)



Jeśli masz uwagi, możesz je zgłosić 4 listopada

MIASTO W SKRÓCIE

Berger Bau na szpital

Miasto rozstrzygnęło przetarg na przebudowę i rozbudowę wraz ze zmianą sposobu użytkowania budynku byłego Zespołu Szkół Medycznych. Wybrano ofertę firmy Berger Bau Polska sp. z o.o. z Wrocławia. Modernizacja zrujnowanego budynku będzie kosztowała 20.483.352 zł.

Będą inwestorzy

Samorząd przewiduje w przyszłym roku znaczny wzrost dochodów majątkowych - czyli pochodzących ze sprzedaży mienia komunalnego. Władze miasta liczą na wpływ wyższy o 4,5 mln zł. Zapytany przez Małgorzatę Lipską na sesji o ten wzrost, burmistrz wyjaśnił, że plany te dotyczą oleśnickich działek w Wałbrzyskiej Specjalnej Strefie Gospodarczej. Zostały wprowadzone do Wieloletniej Prognozy Finansowej jako efekt spotkań z potencjalnymi inwestorami.

Nowy inspektor

ZBK na stanowisko inspektora nadzoru budowlanego zatrudni Wojciecha Pękalskiego z Niecisłowa. Był jednym z trzech kandydatów startujących w konkursie na to stanowisko.

Nowe radiowozy

Radiowozy, które niebawem trafią do policjantów z wielu jednostek garnizonu dolnośląskiego, są obecnie w końcowej fazie przygotowań. Zakup został sfinansowany ze środków budżetowych policji i środków przekazanych przez samorządy lokalne województwa dolnośląskiego. 18 aut marki Opel Corsa i 18 marki Kia Ceed w najbliższym czasie pojawi się na drogach naszego województwa. Dwa trafią do policji powiatu oleśnickiego.

Biblioteka dłużej w sobotę

Mamy dobrą wiadomość dla czytelników: od 1 listopada placówki biblioteczne w Oleśnicy będą czynne dłużej w soboty. Nowe godziny otwarcia to: 9 - 16.

Niosą pomoc innym

- Działalność w stowarzyszeniu sprawia mi ogromną radość. A to pomaga w samorealizacji. Czuję się potrzebna - mówi Agnieszka Oczkowska.



Niepełnosprawna Agnieszka Oczkowska jest dynamicznym sekretarzem sycowskiego Towarzystwa Pomocy Niepełnosprawnym

Organizacji pozarządowych w powiecie oleśnickim nie brakuje. Postanowiliśmy sprawdzić, czy wśród nich działacze, słuchacze, uczestników są osoby niepełnosprawne. Szukaliśmy, szukaliśmy i już wydawało się, że tekst nie powstanie. - Nie ma u nas osób niepełnosprawnych - słyszeliśmy od szefów kolejnych organizacji.

Jedynie od Zuzanny Szponarskiej, prezeski Uniwersytetu III Wieku w Oleśnicy, dowiedzieliśmy się, że jedna ze słuchaczek jest niepełnosprawna. - Przychodzi o kulach i siada na wykładach. W wycieczkach dalekobieżnych nie uczestniczy, ale kiedy są wyjazdy bliższe, to pomagamy jej wsiąść do autobusu, wysiąść i daje sobie radę, nie ma problemu - mówi.

I dopiero w oleśnickim PCK oraz sycowskim Towarzystwie Pomocy Niepełnosprawnym znajdujemy

dowody na to, że niepełnosprawni nie tylko są członkami społecznych stowarzyszeń, ale należą do ich najaktywniejszych działaczy

- Niepełnosprawni w naszym PCK? Nie trzeba ich daleko szukać... - śmieje się **Tadeusz Jamroz**, prezes oleśnickiego oddziału PCK. - Ja jestem osobą z orzeczeniem o niepełnosprawności. Choruję, jestem po dwóch zawałach - wyjaśnia.

Prezes mówi nam, że wiele osób przychodzących do pomocy w PCK to niepełnosprawni, często z widocznym kalectwem. - Pomagają nam ludzie z dyskopatiami poważnymi, chodzący o kulach. Nie mogą dźwigać, ale mimo to w różnych akcjach pomagają przy rozładunku towarów. Te osoby są bardzo oddane, bardzo wysoko sobie cenię tych ludzi, są niezwykle rzetelni - ocenia prezes. - Teraz



Tadeusz Jamroz, mimo niepełnosprawności, z werwą kieruje oleśnickim PCK mam młodego chłopaka. Poważnie choruje, ale wie się do pracy. Przychodzi, nosi kartony, sprząta, zupełnie nie widać, że to osoba niepełnosprawna - dodaje prezes Jamroz.

Patrząc na jego aktywność, też nikt by nie uwierzył, że to osoba z niepełnosprawnością, po dwóch zawałach. Energii, dynamiki i żywotności niejednej w pełni sprawny mógłby mu pozazdrościć. Trudno o tak prężnie działającą organizację, jak oleśnickie PCK kierowane właśnie przez niego.

Podobnie jak niełatwo znaleźć w powiecie stowarzyszenie, które tak świetnie radzi sobie w Internecie jak sycowskie Towarzystwo Pomocy Niepełnosprawnym.

- To zasługa Agnieszki Oczkowskiej - mówi **Panoramie Helena Byra**, członkini zarządu stowarzyszenia. - To ona postawiła mocno

na naszą obecność w sieci, bo my, już trochę starsze panie, gorzej sobie z tym radziłyśmy. Ona pracuje w Internecie, pisze o imprezach, akcjach, daje artykuły do gazety, przygotowuje zawiadomienia. Dostajemy karteczki z informacjami, zamawia autobus, przygotowuje listę osób z peselami do ubezpieczenia. To wszystko na jej głowie. Prowadzi kronikę naszego stowarzyszenia. I wywiązuje się świetnie. Jest dokładna, sumienna, bardzo przejęła się swoją pracą i wykonuje ją super. Myślę, że ona nawet działa lepiej niż osoba pełnosprawna - ocenia. - Rozwija się, ma dużo pomysłów, jest pełna zapału do pracy - komplementuje młodszą koleżankę.

Ona sama mówi skromnie, że tylko zajęła się promocją Towarzystwa i stara się, żeby jego działalność była widoczna. - Przygotowujemy różne zabawy, imprezy integracyjne, wyjazdy dla naszych członków. Ja je współorganizuję i piszę o nich. Administruję stroną, prowadzę fanpage Towarzystwa, udostępniam takie filmiki z naszych działań, zamieszczam interesujące artykuły na temat osób niepełnosprawnych - opowiada **Panoramie**.

Mówi, że osobiście nie odczuwa swojej niepełnosprawności, ale... - Ale, niestety, jest to jednak piętno w kwestii zatrudnienia - przyznaje **Agnieszka Oczkowska**. - Pracodawcy, kiedy widzą, że mam orzeczenie o niepełnosprawności, to zaraz myślą, że jakieś problemy będą z tym związane. I chcą osób sprawnych - mówi.

Towarzystwo Pomocy Niepełnosprawnym, w którym pracuje non profit, jest dla niej namiastką zawodowej aktywności. - Działalność w stowarzyszeniu sprawia mi ogromną radość i to pomaga w samorealizacji. Czuję się potrzebna - mówi szczerze. **Roman Rybak**

Europa w gminach

To był event na europejskim poziomie. Wśród 70 gości znaleźli się przedstawiciele instytucji kultury z kraju oraz 10 państw europejskich.



olesnica24.com

Europo, witaj nam!

To będzie niecodzienne wydarzenie w gminie Oleśnica i w Międzyborzu; będzie i europejsko, i lokalnie - tak dwudniową międzynarodową konferencję pt. „Kultura małych i średnich miejscowości. Współpraca - strategia na czasy hossy i bessy” zapowiadali jej organizatorzy, tj. GOK Oleśnica, Europejska Sieć Centrów Kultury, Wędrujące Forum Kultury Dolnego Śląska i Europejska Stolica Kultury Wrocław 2016. Trzeba przyznać, że w tej szumnej zapowiedzi nie było przesady.

Inauguracja konferencji miała miejsce w czwartek w hali sportowej we Wszechświętem.

Organizatorzy zadali sobie sporo trudu, aby należycie przygotować to nietuzinkowe wydarzenie. Była m.in. efektowna scenografia oraz specjalne studio dla tłumaczy. Niezbędne, gdyż wśród 70 zaproszonych gości, obok przedstawicieli instytucji kultury z kraju, byli także reprezentanci 10 państw europejskich, m.in. Islandii, Irlandii, Łotwy, Czech, Ukrainy i Niemiec.

Konferencję otworzyli wójt Marcin Kasina oraz dyrektorka Gminnego Ośrodka Kultury Dorota Bartzak. Wśród honorowych gości znalazł

się dyrektor generalny Europejskiej Stolicy Kultury ESK Wrocław 2016 Krzysztof Maj, dyrektorzy ośrodków kultury z Wlenia - Anna Komsta i Międzyborza - Katarzyna Drabczyńska, koordynator regionalny ESK Marek Sztark, dyrektor oraz prezydent ENCC Ivo Petersze ze Szwecji.

Spotkanie poprowadził Piotr Michałowski, kierownik Domu Kultury GOK, który - wraz z Moniką Małobęcką, specjalistką ds. organizacji imprez, koordynował projekt. Inaugurację uatrakcyjnił występ zespołu folklorystycznego Wianki z Wszechświętego.

Tego samego dnia wieczorem w świetlicy w Boguszycach odbyło się spotkanie integracyjne, a dnia następnego II część konferencji we Wszechświętem i w MGOK-u w Międzyborzu.

Jak powiedział **Panoramie Piotr Michałowski**, główne przesłanie konferencji to m.in. wspieranie współpracy i tworzenie sieci kontaktów pomiędzy lokalnymi organizacjami kulturalnymi z Polski i Dolnego Śląska z partnerami europejskimi.

Ta idea przyświecała także odczytom, warsztatom i prezentacjom dla

uczestników, które miały miejsce w Izbie Pamięci Gminy Oleśnica w Boguszycach. W ramach spotkania został wyświetlony film dokumentalny „Wróble w śmietanie”, z udziałem jednej z mieszkank Boguszyca, opowiadający o jej osobistych doświadczeniach podczas II Wojny Światowej. W drugiej części spotkania nie lada atrakcją dla jego uczestników były warsztaty takie, jak m.in. wyrabiania masła i wypiekania chleba w plenerowym piecu chlebowym obok świetlicy w Boguszycach. Była degustacja regionalnych potraw i napojów...

Drugiego wieczoru po części konferencyjnej w MGOK-u w Międzyborzu zaprezentowano tradycje ludowe południowej Wielkopolski i pogranicza dolnośląskiego, w ramach otwartej „potańcówki ludowej”, przygotowanej przez Zespół z Kociny przy współpracy z Mazowieckim Instytutem Kultury.

Uczestnicy i goście konferencji zgodnie komplementowali perfekcyjną jej organizację. Kwotą 50 tysięcy złotych projekt wsparł fundusz Europejskiej Stolicy Kultury Wrocław 2016.

Grzegorz Huk

Jesień w galerii



27 października w Galerii 56 Powiatowego Centrum Edukacji i Kultury w Oleśnicy odbył się wernisaż pokonkursowej wystawy „Jesienne pudełko”. Na konkurs wpłynęło 305 prac plastycznych z przedszkoli, szkół i placówek powiatu oleśnickiego. (OAI)

Jesień przyszła. Nie ma na to rady...

W jesień życia wchodzi coraz więcej oleśniczan. Dzięki takim spotkaniom i oni mogą czasem zaśpiewać: „Wesołe jest życie staruszka”...

Coraz silniejszy jest trend, taki jak w krajach Europy Zachodniej, starzenia się oleśniczan.

Najwięcej jest nas w wieku powyżej 70 lat - 4.030. A np. w wieku od 60 lat oleśniczan jest 8.924, a z kolei wieku do 14 lat tylko 5.522. W ciągu ostatnich 7 lat w Oleśnicy największy przyrost nastąpił w grupie osób powyżej sześćdziesiątki. Niewielki wzrost (271) w grupie 0 - 14 nie jest w stanie zrekomensować ubytku aż 1.457 osób w wieku produkcyjnym.

W 2014 roku 6.338 osób miało powyżej 65 lat. To prawie 17 proc. ogółu populacji. A zgodnie z kryterium ONZ - za starą uznaje się populację, w której udział ludności powyżej 65 lat przekracza 7 proc. Odsetek powyżej 10 proc. oznacza fazę zaawansowanej starości... W Oleśnicy w grudniu 2014 r. miesz-

kało 550 osób powyżej 85. roku życia.

Jednym słowem - jesień przyszła, nie ma na to rady...

Właśnie dla oleśnickich seniorów Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej zorganizował w sali widowiskowej Europejski Dzień Seniora. Dyrektor Danuta Szczepanik wskazywała na potrzebę integracji i samopomocy środowiska emerytów. Przypomniała, że warto i trzeba interesować się, kiedy samotna osoba długo nie wychodzi z domu. Mówiła, że do najważniejszych zadań należy walka z wykluczeniem osób w podeszłym wieku, ułatwienie dostępu do opieki medycznej, a także do pełnego życia kulturalnego i społecznego.

W programie Dnia Seniora była policyjna prezentacja „Bezpieczeństwo i zagrożenia”; pokaz Służb Ratowniczych, wykład „Zdrowie i aktywność seniora”, a także występ muzyczny Klubu Seniora „Oleśniczanie Młodzi Duchem”.

(ror)



Lata mijają, a duch w nich nie gaśnie!

olesnica24.com

Przedszkolak dyplomowany



W poniedziałek 24 października grupa Krasnali z Przedszkola nr 3 została uroczysto pasowana na przedszkolaków. Ceremonii pasowania dokonała wielkim ołówkiem dyrektor Elżbieta Kokot. Podopieczni wychowawczynie Urszuli Majdaniuk oraz opiekunek Bożeny Puczak i Eweliny Żurawskiej przedstawili przybyłym rodzicom i dziadkom krótki program artystyczny złożony z wierszyków i piosenek oraz płaśców. Przedszkolaki otrzymały na pamiątkę dyplomy i kubki ze swoimi imionami. (kad)



Informator

Gminy Oleśnica

nr 27

- Inwestujemy w nasze dzieci i młodzież. To nasz obowiązek, ale bardzo przyjemny, bo wierzymy w więź międzypokoleniową i chcemy budować przyszłość naszej gminy z wykształconymi i przywiązanymi do niej obywatelami - mówi Marcin Kasina.

Pierwsze spotkanie najmłodszych obywateli z samorządem następuje niemal zaraz po urodzeniu. W minionym tygodniu gospodarz gminy po raz kolejny spotkał się z rodzicami i 24 dzieci urodzonymi od maja

tego roku. Przeważali chłopcy (14), a dziewczynek było 10.

- Życzę zdrowia wam i waszym pociechom - mówił wójt Kasina. - Mamy dla was małe niespodzianki. Co prawda to nie 500 plus, ale zawsze coś. Dzieciaczki są dziś wyjątkowo spokojne. Intuicyjnie wyczuwają dobrego człowieka - dodał z uśmiechem.

W ręce rodziców trafiły okolicznościowe dyplomy oraz praktyczne drobiazgi, m.in. kocyki i buteleczki na napoje. U wójta gościli: Zuzanna Grzyb, Nikodem Bielak, Jessica Brodnicka, Antoni Cieślak, Antoni

Od Zuzanki do Adrianki, czyli gmina dzieciom

Falkowski, Marta Gajda, Franciszek Kuras, Tomasz Hoffman, Eliza Juszczyk, Krzysztof Mazgaj, Aleksander Nawrot, Igor Prokop, Lucyna Szpula, Aleksander Tomczyk, Natalia Wiącek, Zofia Wróbel, Gabriela Wojtasińska, Patryk Salamon, Oliwia Tybińska, Michał Sielski, Szymon Nowak, Szymon Michał, Michał Kowalczyk, Adrianna Bednarczyk.

Kolejne spotkanie małych mieszkańców gminy z placówką, którą samorząd albo prowadzi, albo wspomaga, nastąpi, kiedy pójda do żłobka lub przedszkola.

We wszystkich szkołach gminy prowadzone są oddziały przed-

szkolne, a w SP Wszechświęte punkt i oddział przedszkolny.

Na terenie gminy Oleśnica są też dwa przedszkola niepubliczne: „Bajkowy Ogród” w Boguszycach oraz „Przedszkolandia” w Poniałowicach. Od 1 września 2015 do 31 sierpnia 2016 r. samorząd gminy przekazał dotację w kwocie 105.830 zł dla „Bajkowego Ogrodu”, do którego uczęszczało miesięcznie średnio 13 dzieci, a 300.618 zł dla „Przedszkolandii”, do której chodziło miesięcznie średnio 38 dzieci.

W gminie Oleśnica prowadzony był też żłobek „Hippek” oraz Klub Malucha „Chatka Puchata” - oba

na Spalicach. Żłobek „Hippek” (15 dzieci) dostał 53.815 zł, a „Chatka Puchata” (12 dzieci) - 22.347 zł. We wrześniu 2015 r. przekazano 2.174 zł dla żłobka „U Kubusia Puchatka” w Oleśnicy, do którego chodzi 5 dzieci mieszkających i zameldowanych na terenie gminy Oleśnica.

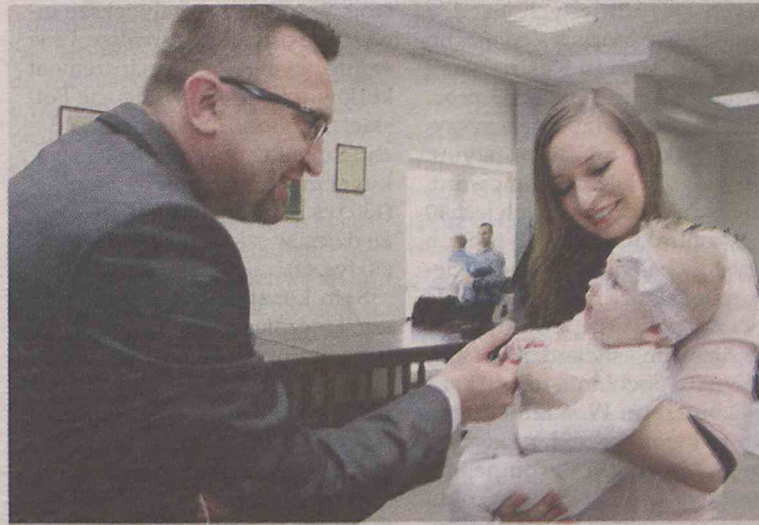
GMINNA DEMOGRAFIA

rok	urodziny	zgony
2010	161	109
2011	161	123
2012	157	125
2013	156	113
2014	140	105
2015	156	120
2016*	141	94

*do 31 października



Inwestowanie w dzieci to przyjemny obowiązek



Na powitanie w gminie - uścisk dłoni wójta

A seniorzy wciąż balują



Przedstawia się teatrzyk „Retro”

GMINA OLEŚNICA • Trwają spotkania z najstarszymi mieszkańcami. W „Zajeździe u Stefanii” bawili się seniorzy z Sokołowic, Ostrowiny, Brzezinki, Krzeczyna i Nieciszowa.

W „Zajeździe u Stefanii” w Dąbrowie Oleśnickiej w ciągu dwóch dni bawili się seniorzy z pięciu miejscowości. Najpierw ci z Sokołowic, Ostrowiny i Brzezinki. Tradycyjnie wójt Marcin Kasina uhonorował najstarszych seniorów, którzy bawili się na biesiadzie. Drobnym upominek dostali: Teodora Kaleta i Tadeusz Zięba (Sokołowice), Weronika Sobczyńska i Rainhold Fryczkowski (Brzezinka),

Leokadia Kamińska, Izabela Żarecka i Józef Michalczyk (Ostrowina). Seniorów bawili zespół „Jarzębina” z Sokołowic oraz Teatrzyk „Retro” z Ostrowiny.

Dzień później „U Stefanii” zagostili seniorzy z Krzeczyna i Nieciszowa. Tym razem upominki z rąk Krzysztofa Skórzewskiego, sekretarza gminy, otrzymali: Katarzyna Chow (Krzeczyn) i Mieczysława Cmok (Nieciszów) oraz Stanisław Strojny (Krzeczyn) i Władysław Jankowski (Nieciszów). Dla seniorów zagrał zespół „Rzędowanie” z Boguszc Osiedla. Obie zabawy poprowadził Piotr Balicki z kabaretu „Bzik”. (OAI)

Wójt mianował, wójt nominował

Przed rozpoczęciem piątkowej sesji Rady Gminy Oleśnica wójt Marcin Kasina wręczył akt awansu zawodowego nauczycielce Gimnazjum Gminy Oleśnica Justynie Miśsiak. Przypomniał - w żartobliwej konwencji - że od decyzji nadania stopnia nauczyciela mianowanego w przeciągu 14 dni pani Justynie przysługuje możliwość odwołania. Świeżo mianowana nauczycielka złożyła uroczyste ślubowanie. Chwilę później gospodarz gminy wręczył nominację na dyrektora Szkoły Podstawowej Gminy Oleśnica Agnieszce Dorobiale. Nie zabrakło kwiatów i gratulacji od przewodniczącego Rady Gminy Tadeusza Kunaja. (hag)



Fot. Grzegorz Huk



Feniks 6-rundowy

Za zasługi - srebrny medal

Wiadomo już, kto miał najbardziej udany strzelecki sezon.

VI runda zawodów klubowych Klubu Strzeleckiego Feniks Twardogóra zakończyła tegoroczny

sezon strzelecki. W zawodach wystartowało prawie 30 zawodników. W poszczególnych konkurencjach zawodów klubowych na podium stanęli: pistolet sportowy - Grzegorz Trojanowicz, Ryszard Babula, Adam Nowicki; karabin dowolny - Adam Nowicki, Marek Bernacki, Jarosław Kozaczuk; pistolet centralnego zapłonu - Adam Nowicki, Tadeusz Nowak, Marek Bernacki; pistolet obronny - Bartosz Starczewski, Jarosław Kozaczuk, Stanisław Koszałko.

Bezpośrednio po dekoracji odbyła się inna miła ceremonia. Jeden z członków klubu - Aleksander Bajkowski - został odznaczony Srebrnym Medalem za Zasługi dla Ligi Obrony Kraju. Dodajmy, że z bratem Witoldem jest od 7 lat organizatorem Zawodów o Puchar Braci Bajkowskich. rba

Inwestują w młodzież

GMINA OLEŚNICA. W dziedzinie oświaty gmina nie może mieć kompleksów, a osiągnięcia szkół w wielu dziedzinach świadczą, że dobrze pracują nauczyciele i uczniowie.

Funkcjonowaniu gminnych placówek oświatowych poświęcona była sesja Rady Gminy Oleśnica. Wójt, posiłkując się danymi liczbowymi, zaprezentował radnym stan gminnej oświaty.

W roku szkolnym 2015/2016 ogólna liczba uczniów w gminie wyniosła 1.240 co stanowi 68 oddziałów. 273 uczniów w 12 oddziałach kształci się w Gimnazjum Gminy, 204 dzieci uczęszcza do 12 oddziałów przedszkolnych w szkołach podstawowych, 30 dzieci do 2 oddziałów w Punkcie Przedшкоlnym, a 733 uczniów klas I-VI chodzi do 42 oddziałów w gminnych szkołach podstawowych.

W gminnych placówkach oświatowych zatrudnionych jest 136 nauczycieli, z których - co mocno podkreślał Marcin Kasina - najliczniejszą grupę, bo aż 43 proc. stanowią pedagodzy z najwyższymi kwalifikacjami zawodowymi, czyli nauczyciele dyplomowani. Nauczycieli mianowanych jest 40 proc, kontraktowych - 13 proc., a stażystów zaledwie 6 proc. - Cieszy mnie fakt, że nasi nauczyciele cały czas podnoszą kwalifikacje. Doceniamy to - stwierdził Kasina.

Oświata pochłania największą część budżetu. W skali jednego roku to kwota przekraczająca 11 mln zł. - Wydatki ogromne, ale i potrzeby spore. Każdego roku, pomijając wynagrodzenia nauczycieli, sporo wydajemy na remonty obiektów oświatowych - mówił



Przewodniczący (Tadeusz Kunaj) słucha, dyrektorka (Agnieszka Dorobiąła) opowiada o gminnej szkole podstawowej

wójt, wymieniając największe inwestycje oświatowe zrealizowane w mijającym roku. To m.in. remont kotłowni w szkole w Ligocie Polskiej (24 tys. zł), modernizacja dachu i montaż nowych drzwi ewakuacyjnych w szkole w Smolnej (130 tys.) i zakup busa do przewozu dzieci w szkole w Sokołowicach (50 tys. zł).

Sam koszt dowozu dzieci do szkół rocznie pochłania prawie 700 tysięcy złotych. Gmina nie szczędzi na sport. Tylko nauka pływania, którą każdego roku objętych jest ok. 240 uczniów klas młodszych, to koszt 60 tys. zł. Szczepienia i profilaktyka narządów ruchu to kolejne 80 tys. zł.

- Wydajemy te środki z rozmysłem, mając świadomość, że nie są

one zmarnowane. Inwestujemy w nasze dzieci i młodzież, bo to nasza zapisana w statucie gminy powinność - powiedział wójt.

Kasina ocenił, że wyniki nauczania, stawiające gminne szkoły podstawowe oraz gimnazjum w jednym rzędzie ze szkołami miejskimi, są porównywalne ze średnią w regionie, co świadczy o tym, że w dziedzinie oświaty gmina nie musi mieć kompleksów, a osiągnięcia szkół w wielu dziedzinach świadczą, że dobrze pracują i nauczyciele, i uczniowie.

O funkcjonowaniu Szkoły Podstawowej Gminy Oleśnica szczegółowo opowiadała dyrektor placówki Agnieszka Dorobiąła.

Grzegorz Huk

Dyplom do nagrody

TWARDOGÓRA • Nagrody z okazji Dnia Edukacji Narodowej otrzymali w dniu święta. Teraz dostali dyplomy i róże.

Podczas sesji twardogórskiego samorządu w czwartek 27 października burmistrz uhonorował dyrektorów placówek oświatowych i nauczycieli. Zbigniew Potyrała przypomniał na początku sesji Rady Miejskiej, że złożył nauczycielom życzenia podczas uroczystego koncertu z okazji Dnia Edukacji Narodowej. - Miałem niedosyt, bo nie było możliwości pokazania najlepszych - stwierdził, wyjaśniając tym samym swój zamiar - by dodatkowo podczas sesji pokazać nagrodzonych dyrektorów i nauczycieli. Wywoływani kolejno podchodzili do prezydialnego stołu, by przyjąć dyplom i czerwoną różę od burmistrza, jego zastępcy Ryszarda Gąsiora i dyrektor Centrum Usług Wspólnych Marii Susidko.

Burmistrz poinformował, że uhonorowani już wcześniej otrzymali przelewem nagrody finansowe. W przypadku dyrektorów było to 3.500 zł brutto, a w przypadku nauczycieli - 2.500 zł brutto.

Gratulacyjne dyplomy z okazji jubileuszu swojej pracy otrzymali też dyrektor Szkoły Podstawowej nr 1 w Twardogórze Maria Lidia Gerus oraz dyrektor Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji Jan Świerad.

(kad)

NAGRODZENI

dyrektorzy	
Iwona Palko - Przedszkole Miejskie	Edyta Pciak-Rogala - SP 2 w Twardogórze
Magdalena Żerebecka - SP w Goszczu	
nauczyciele	
Barbara Solarz - Przedszkole Miejskie	Bożena Holubka - G 1
Waldemar Czajkowski - G 1	Marzanna Chrzanowska-Dryzd - SP w Grabownie Wlk.
Lidia Wróbel - SP w Goszczu	Grażyna Jabłońska - Podyma - SP 2 w Twardogórze
Halina Ślusarek - SP 1 w Twardogórze	



Dyplom, róża i gratulacje

Więcej dla wychowawców

TWARDOGÓRA • Będą podwyżki dla nauczycieli gminnych szkół pełniących funkcje klasowych wychowawców.

Komisja Oświaty, Kultury, Sportu i Spraw Społecznych zgłosiła burmistrzowi wniosek o zwiększenie dodatku za wychowawstwo. Poinformowała o tym podczas sesji Rady Miejskiej radna Agnieszka Szydełko. Stwierdziła, że dodatek w gminie Twardogóra „jest dość

niski w porównaniu ze szkołami w innych gminach”.

- Analiza już trwa - odpowiedział burmistrz Zbigniew Potyrała. Przyznał, że stawka dodatku za pełnienie funkcji wychowawcy szkolnej klasy jest w gminie Twardogóra chyba najniższa w powiecie. - Od 1 stycznia zostaną podniesione. Przewidujemy regulację po konsultacjach ze związkami zawodowymi - zapowiedział.

(kad)

Skazani na pracę

TWARDOGÓRA • 50 skazanych ma do odpracowania w gminie Twardogóra 7.500 godzin.

Jak poinformował burmistrz Zbigniew Potyrała, zgodnie z decyzją prezesa Sądu Rejonowego w Oleśnicy 50 skazanych wyrokami na prace społecznie użyteczne zostało skierowanych do wypełnienia tego obowiązku na terenie gminy Twardogóra. Mają do odpracowania łącznie 7.500 godzin.

- Wiele osób pracuje solidnie i przyczynia się do poprawy estetyki naszej gminy - ocenia burmistrz. Są one kierowane do Zakładu Gospodarki Komunalnej, Gminnego Ośrodka Sportu i Rekreacji, Szkoły

Podstawowej w Goszczu, Gimnazjum nr 1 w Twardogórze. Część prac zleca im bezpośrednio Urząd Miasta i Gminy w porozumieniu z sołectwami.

(kad)

Panorama Szkolna

W świecie nauki

Pasowani rok wcześniej na czytelników w bibliotece Ossolineum we Wrocławiu uczniowie klasy IIa ze Szkoły Podstawowej w Ligocie Polskiej odważnie wkroczyli w świat nauk ścisłych. 18 października dzieci pod troskliwym okiem swoich rodziców oraz wychowawczyni Hanny Jaremków przekroczyły progi gmachu głównego Politechniki Wrocławskiej. Tego dnia uczestniczyły w uroczystości rozpoczęcia

Akademii Młodych Odkrywców - rozłożonego na cały rok szkolny cyklu wykładów i pokazów popularnonaukowych przeznaczonych dla dzieci, którego celem jest zainteresowanie najmłodszych naukami ścisłymi. Podczas spotkań prezentowane będą różne zagadnienia związane z fizyką, matematyką lub techniką. Oprócz uczestniczenia w pokazie slajdów, filmów i animacji komputerowych, dzieci będą mogły samodzielnie przeprowadzać

doświadczenia. Inauguracja zajęć miała bardzo uroczystą oprawę. W auli Politechniki przyszli słuchacze Akademii zostali pasowani przez prorektora prof. dr. hab. inż. A. Dziedzicę. Otrzymali również indeksy, w których będą odnotowywać zaliczenia comiesięcznych zajęć. Uroczystość uświetnił występ zespołu Big-Band Politechniki Wrocławskiej.

Mamy nadzieję, że wszystkim uczniom uda się na koniec roku nauki w Akademii Młodych Odkrywców uzyskać dyplom jej ukończenia.

Hanna Jaremków



Co im się uda odkryć?

OKNA 6-komorowe PCV

146,5	206,5
143,5	143,5
440 zł	540 zł

CENY PRODUCENTA +VAT

DRZWI, BOLETY PCV ZALUŻE, PARAPETY

FUH Kamil Włusek
Dobroszyce, ul. Sportowa 10
tel. 0 691-196-110

Wielki babol w Starostwie

BIERUTÓW • Kwestia pieniędzy na remont dróg wywołała nadzwyczaj wiele emocji i oskarżeń. W tle był powiatowy szpital.

Pod koniec sesji Rady Miejskiej w Bierutowie radni mogli jak zawsze zadawać swoje pytania. Kierowali je również do obecnych radnych powiatowych: Stanisława Stępnia i Czesława Teleszki.

- Sprawa chodnika w Jemielnej jest wałkowana od 5 lat, a teraz mieszkańcy otrzymali informację, że inwestycja została wykreślona, bo są inne potrzeby. Kiedy sprawa ruszy ponownie? - pytał **Józef Ławniczak**.

Czesław Teleszko nie pozostał złudzeń. - Jestem radnym powiatowym już od pewnego czasu i wiem, że jeśli chodzi o inwestycje drogowe, to z roku na rok jest coraz gorzej i będzie coraz gorzej. Realizacja tych zadań zostaje przezucona na gminy, a za tym nie idą pieniądze. Składałem w tym roku wniosek w tej sprawie, ale otrzymałem odpowiedź, że nie ma na to środków. Gros powiatowych pieniędzy na przyszły rok idzie na remont mostu na ulicy Moniuszki. Mogę tylko obiecać, że postaram się zrobić wszystko, aby nie tylko w Jemielnej, ale i pozostałych miejscowościach budowa chodników ruszyła. Sytuacja budżetowa powiatu jest jednak trudna, bo wiadomo, jaka jest sytuacja powiatowego szpitala, mimo kredytu 15 mln zł, którego zaciąganiu zresztą byłem przeciwny. Miejmy nadzieję, że za rok, półtora, zadłużenie szpitala zostanie powstrzymane.

Radna **Anna Zalewska** argumentowała, że najpierw trzeba dokończyć budowę chodnika w Zawidowicach, a dopiero potem zaczynać nowe inwestycje. **Karolina Iłska-Bigos** przekonywała zaś, że warto tym razem zająć się Gorzesławem. - Przypominam, że oprócz tych wiosek, gdzie chodniki się kończą, jest jeszcze taka, gdzie w ogóle się nie zaczęło - mówiła radna.

Jednak radny powiatowy **Stanisław Stępień** także przekonywał, że spełnienie takich postulatów może okazać się niemożliwe. - Sytuacja powiatu jest trudna, zadłużenie wynosi ok. 50 mln. Musimy dofinansować szpital, bo zdrowie jest najważniejsze i chyba nie ma tu osoby, która by była przeciwko pomocy szpitalowi czy wręcz za zamknięciem OIOM-u. Od roku 2017 planuje się budowę chodników przy wszystkich drogach powiatowych w nowej formule: udzielenie przez powiat dotacji celowej gminie na podstawie porozumień, w ramach których gmina stanie się inwestorem zastępczym. Gmina też będzie typowała zadania do realizacji. Z naszej gminy Bierutów otrzymaliśmy propozycje inwestycji budowy chodników w Kijowicach, Kruszwowicach, Gorzesławiu,



Fot. Zbigniew Nowak

O Gorzesław upomniała się **Karolina Iłska-Bigos**

Zbytowej i Karwińcu. I kiedy te środki będą przekazane, to radni będą decydować, w której miejscowości co robić w którym roku.

Burmistrz Kobiałka, słuchając tego, był wyraźnie zdenerwowany, a kiedy radny skończył, zapytał go: Z którego roku ma pan wykaz tych chodników do realizacji? Skąd pan to wziął? - Dostaliśmy na posiedzeniu naszej komisji na 2017 rok - padła odpowiedź. - To powiem tak: ktoś tu zrobił wielkiego babola w Starostwie, ponieważ nie są to moje zgłoszenia na ten rok, to jest kawałek wycięty z poprzedniego roku. Nie ma możliwości, żeby dokument, który będzie w Starostwie czy Urzędzie Marszałkowskim, wypłynął z Urzędu Gminy bez podpisu burmistrza. Z tego, co widzę tutaj, nie ma podpisu burmistrza, czyli ktoś sobie w Starostwie stworzył dokument nieadekwatny do zadań, które zlecałem - wyjaśnił **Władysław Kobiałka**. - A po drugie fajnie powiat wymyślił, że „przekażemy zadanie gminie w miarę posiadanych środków”. Powiat zastosował taki „myk”: my wam coś rzucimy, a wy się o to bijcie. Ale to nie są drogi gminne, to jest droga powiatowa i to jest zadanie powiatu, panie radny jeden i drugi! Czyli obróciliście kota ogonem, że wy wspomniałyście jako powiat będziecie przekazywały gminom pieniądze na realizację tego zadania.

Burmistrz nie przyjmował też argumentów, że najważniejsza jest pomoc szpitalowi. - Mnie sytuacja Starostwa Powiatowego i jego zadłużenie 50 proc., jego problemy ze szpitalem najmniej interesują, ze względu na to, że każdy Polak ma prawo wyboru szpitala i czy pojedzie do Berlina, czy do Pragi, Namysłowa czy Koziej Wólki, to jest jego sprawa. Natomiast moją sprawą jest dbanie o bezpieczeństwo mieszkańców, a budowa chodników bardzo to bezpieczeństwo podnosi - stwierdził Kobiałka.

Zbigniew Nowak

Spór o mieszkania

BIERUTÓW. Mieszkań jest za mało, a te, które są, nie odpowiadają potencjalnym lokatorom. W tle dyskusji był rządowy program „Mieszkanie Plus”.

Przed ubiegłotygodniową sesją Rady Miejskiej w Bierutowie do jej biura wpłynęło zapytanie radnego Piotra Sawickiego dotyczące budownictwa socjalnego i komunalnego. Zwracał on uwagę, że sąsiednie gminy korzystają z rządowego dofinansowania takich inwestycji i chciał wiedzieć, czy tak samo postępuje Bierutów. Otrzymał jednak odpowiedź przeczącą, z uzasadnieniem, że budżet gminy na to nie pozwala. Na posiedzeniu Rady domagał się od burmistrza dokładniejszych wyjaśnień. - Czy naszej gminy nie stać nawet na częściowe partycypowanie w kosztach? Zwłaszcza że jako wkład własny można wnieść grunt, nie trzeba pieniędzy - pytał radny. Burmistrz Kobiałka odpowiedział, że dofinansowanie rządowe może wynieść tylko 30-50 proc., a poza tym taka inwestycja byłaby tylko dla wybranych.

- Na liście mieszkańców oczekujących na mieszkania socjalne i komunalne jest około 35 osób. Średni koszt budowy mieszkania to 2 tys. zł za metr kwadratowy, nawet w Bierutowie, i to zaniżając wartość prac. Do tego dochodzi jeszcze cena wyposażenia. Powiedzmy więc, że stawiamy budynek za 1 milion zł i uszczęśliwiamy 5-6 rodzin albo może 8-10 singli. Czy nas na to stać? Ja uważam, że nie, nawet z dofinansowaniem 50 proc., ponieważ mamy wiele innych zadań, śmiem twierdzić, że ważniejszych. Po drugie nie wyobrażam sobie gremium, które spośród ponad 30 rodzin wybieraloby kilka i dawało im klucze do mieszkania.

- Taki demon już istnieje, nazywa się: Miejska Komisja Mieszkaniowa



Fot. Zbigniew Nowak

Piotr Sawicki pyta o mieszkania komunalne

- odparł radny **Krzysztof Kisiel**. - Niestety, komisja ta często dostaje do rozdysponowania mieszkania o tragicznym standardzie i osoby oczekujące na mieszkanie, przychodząc tam i widząc zrujnowane pomieszczenia, rezygnują. Uznają, że już lepiej pomieszkiwać u kogoś kątem. Czy Zakład Komunalny nie mógłby doprowadzić tych lokali do lepszego stanu? Chodzi głównie o te komunalne, nie socjalne, bo w ich przypadku zrozumiałe, że rotacja jest duża i zawsze komuś coś nie pasuje - mówił Kisiel.

Piotr Sawicki również nie zgadzał się z twierdzeniem, że budowa mieszkań pomoże tylko niewielkiej części oczekujących. - Tych rodzin nie jest aż tak dużo, a można w rządowym programie aportem wnieść nieruchomości, więc nie byłoby to „powalające dla budżetu”. Poza tym chciałbym zapytać, czy gmina nie będzie też za-

interesowana programem „Mieszkanie Plus”? - dociekał radny.

- Na razie nie mogę odpowiedzieć, bo ten program jest jeszcze w powijakach - odpowiadał burmistrz. - Czy pan zna jakieś jego podstawy prawne? Nie, bo jeszcze ich nie ma.

Dyrektor Zakładu Gospodarki Komunalnej **Zbigniew Konefał** odparł zarzuty o niedbałe przygotowanie mieszkań. - Wykonujemy pracę, aby spełnić podstawowe standardy, jak woda i ogrzewanie. Jeśli ktoś chce podwyższyć standard mieszkania, to często nawet na jakiś czas zwalniamy go z opłat, żeby mógł coś tam sobie porobić - wyjaśnił.

Przewodnicząca Rady Miejskiej **Marianna Jarzab** również broniła dobrego imienia Zakładu Komunalnego. - Od lat należę do Komisji Mieszkaniowej i wiem, że Zakład zawsze uczestniczył w polepszeniu warunków mieszkaniowych, a inna kwestia, że pewne osoby stawiają komisji warunki i odmawiają przyjęcia mieszkania raz, drugi, trzeci. Są to osoby z postawą roszczeniową, które uważają, że musi być wszystko idealnie. A sami państwo wiedzą, że nasze życie takie nie jest. Czy ktoś państwu coś dał? Musieliście sami do wszystkiego dość ciężką pracą - powiedziała szefowa samorządu.

Tak samo twierdził **Jan Karczewski** - przewodniczący wspomnianej komisji. - Jeżeli ktoś pisze mi w podaniu o mieszkanie, że jest bezdomny od 10 lat, i proponuje mi mieszkanie, a on mówi, że mu nie odpowiada, to uznaję to za wymówki i postawę roszczeniową - usłyszeli zebrani. **Zbigniew Nowak**

Zdążyć na swój pogrzeb

SYCÓW. Piotr Bałtroczyk opowiadał z humorem, co widział podczas podróży po kraju i co robią aktorzy za kulisami.

W piątek w sycowskim Centrum Kultury wystąpił Piotr Bałtroczyk. Często bywa widywany jako prowadzący różne programy - choć przyznał, że kilka niefortunnych słów wypowiedzianych po cudzym występie omal kiedyś nie przekreśliło jego kariery konferansjera. Tym razem jednak był główną gwiazdą wieczoru. Na początku artysta wyjaśnił, że dotąd Syców kojarzył mu się głównie... z mandatami, jakie wlepiła mu policja, gdy przejeżdżał przez te tereny. A zdarzało się to dość często. Dotyczyło to czasów, gdy nie było jeszcze obwodnicy. Pocieszył jednak słuchaczy, że inne miasta Polski kojarzą mu się znacznie gorzej i przytoczył różne „traumatyczne” i absurdalne zdarzenia, jakich doświadczył w każdym z tych miejsc. Funkcjonariusze drogówki także prześladowali go wszędzie, do tego stopnia, iż podejrzewa, że podczas z jednego z zatrzymań zamontowali



Fot. Zbigniew Nowak

Bałtroczyk mówi, że kończy swoją wędrówkę po polskich scenach mu nadajnik, którym od tej pory go namierzają. Z drugiej strony, liczne podróże pozwoliły mu poczynić wiele obserwacji, które stanowiły gotowy materiał satyryczny. Dobrym przykładem są

szylidy reklamowe. Zauważył, że sporą kreatywnością wykazują się przedstawiciele branży pogrzebowej, wymyślając dla swoich zakładów oryginalne nazwy (np. „Game Over”), a także motta („Do nas zawsze zdążysz”).

- Kabareciarz musi więc głównie notować to, co widzi, rzadziej trzeba wymyślać - podsumował. Nie zabrakło również anegdot z życia bohemy artystycznej - to właśnie ten element sprawił, iż na plakacie zapowiadającym występ znalazł się dopisek: „Tylko dla dorosłych”. Nie chodziło bynajmniej o to, że humor opierał się na skojarzeniach wulgarnych, ale często odnosił się do życia dojrzałych mężczyzn, którzy nadal czują się orłami, jeszcze wiele by chcieli, a już nie mogą, w dodatku w domu czeka żona z pretensjami... Snując gorzkie żarty z tego, jak to latka leca, Piotr Bałtroczyk wyjaśnił, że zamierza kończyć już swoją wędrówkę po polskich scenach.

Zbigniew Nowak

Co nam grozi?

SYCÓW. Policjanci i strażacy zawsze mają ręce pełne pracy. Na posiedzeniu samorządu wyjaśnili, co udało się osiągnąć, a z czym nadal są problemy.



We wtorek w Sycowie odbyła się XXX sesja Rady Miejskiej. Najbardziej omawianym zagadnieniem było bezpieczeństwo.

Komendant komisariatu w Sycowie podinspektor **Mariusz Kramarz** przygotował prezentację multimedialną zawierającą statystyki. Wyświetlane dane komentował na ogół z satysfakcją, ponieważ w jego rejonie jest ogólnie coraz bezpieczniejsze. Spada liczba szczególnie uciążliwych dla obywateli kradzieży, a jeśli już się zdarzają, to ich wykrywalność jest coraz większa. W minionym roku nie było ani jednego rozboju, coraz mniej też kolizji na drogach i zatrzymanych nietrzeźwych kierowców. Głównym zmartwieniem w ruchu drogowym pozostają piesi i rowerzyści poruszający się poza terenem zabudowanym bez odblasków. Komendant wyraził uznanie dla pracy szkolnych pedagogów, ponieważ coraz mniejsza jest przestępczość wśród nieletnich. Zapewne w jakimś stopniu jest to również zasługa pogadank przeprowadzanych przez odwiedzających szkołę policjantów. Te dobre wiadomości psuło jednak kilka faktów: w minionym roku zdarzyło się morderstwo młodego człowieka w Bierutowie, wzrasta też liczba kradzieży z włamaniem, chociaż nie do zwykłych mieszkań, lecz, jak wyjaśnił inspektor, „do

tych nieszczęsnych salonów gier”, które generują przestępczość. Również problem narkotyków utrzymuje się od lat na stałym poziomie i nie widać tutaj żadnej skutecznej recepty. Nadal sporo jest również drobnych, ale społecznie uciążliwych, wykroczeń przeciwko porządkowi publicznemu. Między innymi z tego powodu rośnie liczba interwencji policyjnych, ponieważ dzisiaj każdy nosi telefon komórkowy i nie waha się dzwonić po policję.

Przewodniczący Rady Bolesław Moniuszko przyznał, że niektórych osób nie da się przekonać do przestrzegania norm inaczej, niż tylko represjami i muszą one czuć nieuchronność kary. Pytał też, czy jest jakiś sposób kontroli ciężaru samochodów przejeżdżających przez miasto. – Wiadomo, że ulice mamy stare, a są one rozjeżdżane – ubolewał. Na to pytanie odpowiedział komendant powiatowy policji insp. Robert Wodejko. – My, policjanci, możemy określić ciężar ładunku tylko na podstawie dokumentacji przewozowej. Jeśli towar ma być ważony, to musi być to tego wyznaczone atestowane miejsce ze specjalistycznym sprzętem. Sama atestacja takiego miejsca kosztuje ok. 100 tys. zł i na terenie całego powiatu nie ma takiego miejsca, nie mówiąc już o specjalistycznych wagach – mówił komendant. Po-

twierdził natomiast dobrą wiadomość, że do sycowskiej komendy trafił nowy radiowóz. Przywilej nabycia za 15 tysięcy samochodu wartego 35 tysięcy przypadł właśnie Sycowowi, ponieważ zostało zauważone jego dotychczasowe wsparcie dla miejscowej policji, np. w sprawie budowy nowego posterunku.

Tematy związane z bezpieczeństwem omówili również strażacy: zastępca komendanta powiatowego PSP mł. brygadier Andrzej Fischer, komendant Jednostki Ratowniczo-Gaśniczej w Sycowie brygadier Artur Roszyk oraz komendant OSP st. kapitan Jan Osiecki. Zwrócili uwagę przede wszystkim na zagrożenie związane z rozpoczętym sezonem grzewczym. Apelowali, żeby zgłaszać wszelkie swoje podejrzenia dotyczące nieprawidłowej pracy pieców i instalacji gazowych. Niedawno jednemu z mieszkańców gminy uratowało to życie: gdy tylko zaczął czuć się słabo, zawiadomił straż, a ta potwierdziła, że mieszkaniu ulatnia się gaz. Strażacy chwalili też właścicieli budynków, którzy sami proszą o przeprowadzenie ćwiczeń w ich obiektach. Niektórzy obawiają się, że straż zleci kosztowne przeróbki, ale często ich fachowa rada pozwala wybrać właśnie tańsze, a skuteczniejsze zabezpieczenia.

• **Zbigniew Nowak**

Kup pan... szkołę

SIEKIEROWICE • Wyjątkowa okazja dla pasjonatów historii. Ale tych z zasobnym portfelem, mimo że cena wywoławcza jest symboliczna...

Gmina Dobroszyce wystawiła na sprzedaż zabytkowy obiekt starej szkoły w Siekierowicach. Chętny zapłaci za nieruchomość symboliczną złotówkę, jednak jest pewien haczyk. Oferent zobowiązany jest nabyć w tzw. pakiecie cztery położone obok szkoły działki o powierzchni 2.709, 1.063, 4.658 i 2.104 mkw. Ich cena kształtuje się odpowiednio: 48.719, 17.072, 21.066 i 6.788 zł. Transakcja zwolniona jest z VAT.

Sprzedaż przeprowadzona będzie w drodze przetargu. W przypadku trzech bezskutecz-

nych przetargów - w drodze rokowań. Zabytkowy obiekt objęty jest nadzorem wojewódzkiego konserwatora zabytków - to nakłada różne obowiązki na nowego właściciela, kiedy ten podejmie się remontu budynku. Plusem nieruchomości jest jej położenie i starodrzew będący pozostałością parku. Jak nieoficjalnie udało nam się dowiedzieć, wstępne zainteresowanie wyraził potencjalny nabywca zabytkowej ruiny.

- Panie, tu dziesiątki ludzi przyjeżdżało, oglądali, zdjęcia robili, ale gdy zobaczyli, w jakim to jest stanie, dawali sobie spokój - mówi *Panoramie* jeden z mieszkańców, mieszkający w sąsiedztwie dawnej szkoły.

(hag)



Fot. Grzegorz Huk
Czy ten zabytek zostanie uratowany?

Jesień z Bankiem Spółdzielczym w Oleśnicy

Kredyt „SZYBKĄ GOTÓWKĄ”

Szybciej osiągniesz swój cel

www.bsolesnica.pl



Bez poręczycieli.
Kredyt w 24 godziny.



Bank Spółdzielczy w Oleśnicy

Grupa BPS

Bank Spółdzielczy w Oleśnicy jest częścią Grupy Banków Spółdzielczych w Oleśnicy. Wskazano adresy oddziałów i punktów obsługi klienta. Informacje o usługach i warunkach świadczenia usług znajdują się w Regulaminie i Umowie o świadczenie usług. Bank Spółdzielczy w Oleśnicy jest zarejestrowany w Sądzie Rejonowym dla M. St. w Oleśnicy, KRS 0000000000, NIP 525-200-0000, REGON 141200000, KOD MIASTA 52-500, KOD PAŃSTWA 481. Adres siedziby: ul. Wolności 10, 52-500 Oleśnica. Adres e-mail: biuro@bsolesnica.pl, biuro@bsolesnica.pl. Adres strony internetowej: www.bsolesnica.pl. Adres strony internetowej: www.bsolesnica.pl. Adres strony internetowej: www.bsolesnica.pl.

Czy dojdzie do tragedii?

DZIADOWA KLODA. Należący do gminy budynek popada w coraz większą ruinę. Czy w końcu komuś spadnie cegła na głowę?

W minioną środę w Dziadowej Kłodzie odbyło się posiedzenie Rady Miejskiej. Podczas dyskusji okazało się, że nie będzie konieczna żadna znacząca podwyżka opłat. Wprawdzie niezmiernie wrośnie należność za wodę i ścieki, ponieważ wzrosła cena prądu i trzeba pokryć koszty remontów instalacji, ale za to nieco zmaleje podatek rolny. Tym, co wzbudziło największe kontrowersje, była zgłoszona przed radnego **Krzysztofa Grygla** konieczność pilnego remontu budynku socjalnego w Gronowicach. - Ten budynek należy do Urzędu Gminy, który ma obowiązek zapewnić mieszkania socjalne. Pełną odpowiedzialność za to ponosi gmina. Dlatego apeluję, żeby coś z tym zrobić, bo zaczyna odpadać tynk z kominów, leca dachówki, a mieszkają tam dzieci i to w większości spoza Gronowic. Są to rodziny wielodzietne, z problemami. Jeżeli nie mogą płacić, niech wykonują jakieś prace, ale za budynek odpowiada gmina. Sugestia, jakie wcześniej słyszałem, że nasza wieś ma go remontować z funduszu sołectkiego, są dla mnie śmieszne. W żadnej miejscowości takiego budynku byście nie chcieli. Był taki okres, gdy ciągle przyjeżdżała tam policja lub pogotowie. Dla nas też to jest wstyd, że zawsze jest jakiś problem z budynkiem w Gronowicach, a jeśli będzie tak dalej, to, niestety, dojdzie w końcu do jakiejś tragedii, że spadnie komuś cegła na głowę i dopiero będzie kłopot - przestrzegali Grygli.

Przewodniczący Rady Gminy **Grzegorz Otwinowski** bronił jednak lokalnych władz. - Panie radny,



Fot. Zbigniew Nowak

Remont jest sprawą pilną! - alarmuje Krzysztof Grygel to nie jest tak, że nikt nie myśli o tym, swego czasu jeszcze poprzedni wójt Ziółkowski postarał się zrobić tam dach i nawet nie wiecie, ile złego inni mówili, że poszła tam taka piękna dachówka. A chcąc zrobić remont generalny, trzeba by wydać 300 tys. zł. W dodatku i tak niczego nie można zrobić bez zgody konserwatora zabytków. Teraz mogliśmy tylko zamówić firmę do kolejnych drobnych prac - informował przewodniczący.

Wszyscy radni zgodzili się, że aby faktycznie ochronić budynek, konserwator musiałby przyznać jeszcze jakąś pomoc finansową. Natomiast **Karol Bedka** znów wskazywał na brak woli współpracy lokatorów. - Tam nie mieszkają same biedne rodziny, ale i takie, które mają inne, wyremontowane mieszkania, ale tam siedzą, bo mogą za darmo, tak są nauczeni - ujawniał. - Nie całkiem za darmo, choć te kwoty nie są wysokie, 75 gr za metr kwadratowy - wyjaśniła

zastępca wójta Irena Małecka. - 75 groszy od metra? To ja też bym chciał takie mieszkanie! - odparł radny.

Z kolei wójt **Robert Fryt** zrelacjonował pobyt gminnej delegacji we omawianym budynku. - Okazało się, że są ciekawe miejsce przy kominach, a obowiązuje nadzór konserwatora zabytków i żeby w ogóle dotknąć na dachu, trzeba mieć jego zgodę. Dopóki jej nie otrzymamy, będziemy tylko zabezpieczać mieszkania przed zalaniem, bo jedno już zostało zalane i to mieszkanki, która opłaca wszystko na czas. Z powodu mokrych ścian konieczne było też odcięcie prądu. Czekamy teraz na przyjazd zmówionego wysięgnika z koszem, ale czy jakieś prace przy dachu się odbędą, to zależy od pogody. Jeżeli zaś chodzi o zabezpieczenie pieniędzy na ten cel, to już z całym szacunkiem, ale wójt nie ma nic do tego, to państwo radni decydują. Przychyłam się do zdania radnego Bedki, że kwota ok. 75 gr za metr jest śmieszna - przyznał wójt. Omówił też sprawę innego problematycznego budynku - w Dalborowicach, gdzie również konieczny jest remont, ale gmina nie może porozumieć się z lokatorami. - Oni przynieśli własne wyliczenia, inne niż rzeczoznawca, więc zapadła o decyzja sprzedaży całego budynku razem z rodzinami. Nie wiem, czy to przejdzie, czy ktoś będzie chciał go kupić, ale może sobie uświadomią wagę problemu. A w ogóle byłibyśmy szczęśliwi, gdyby się stamtąd wyprowadzili - podsumował Robert Fryt.

Zbigniew Nowak

Zamknęli sezon

GOSZCZ • To były ostatnie zawody wędkarskie Koła PZW w Twardogórze w tym sezonie.

Koło PZW nr 24 w Twardogórze zorganizowało w niedzielę 23 października w Goszczu wędkarskie zawody spławikowe na zakończenie sezonu. We wczesnych godzinach rannych, przy deszczowej aurze, wylosowane stanowiska zajęło 14 wędkarzy. Na zwycięzców czekały nagrody, a dla wszystkich była grochówka przygotowana przez Bożenę Fok oraz ciasto, herbata i kawa. Można było rozgrzać się przy ognisku podczas pieczenia kiełbasek.

Na podsumowanie sezonu przybył burmistrz Zbigniew Po-

tyrała. Wyraził wdzięczność kołu z prezesem Zbigniewem Fokiem za organizację imprez dla dzieci i młodzieży oraz promowanie zdrowego spędzania czasu na łonie przyrody.

Złowione ryby (dominowały karpie, okonie i leszcze) ważyła komisja konkursowa w składzie: Robert Lityński i Wojciech Zapotoczny. Najlepszymi wędkarzami wśród seniorów okazali się: Andrzej Gabryś, Przemysław Jończyk, Andrzej Miernik, a wśród juniorów Krzysztof Papucewicz Fok. Nagrody - wędkarskie, kołowrotki, podbieraki - wręczył burmistrz. Prezes Zbigniew Fok podsumował działalność w roku 2016.

Andrzej Głowacz



Dominowały karpie

BURMISTRZ BIERUTOWA INFORMUJE

że w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bierutowie ul. Moniuszki 12 zostały wywieszone wykazy nieruchomości położonych na terenie miasta i gminy Bierutów i stanowiących jej własność komunalną, przeznaczonych do sprzedaży, dzierżawy, najmu, oddania w użytkowanie wieczyste.

Burmistrz Bierutowa
Władysław Bogusław Kobialka

BURMISTRZ BIERUTOWA

ul. Moniuszki 12, 56-420 Bierutów ogłasza:

drugi przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż na własność nieruchomości stanowiącej własność miasta i gminy Bierutów, tj.: działki nr 181/1 AM1 obręb Paczków o powierzchni 870 m², wpisanej w księdze wieczystej nr WR1E/00050229/0., przeznaczonej w studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta i gminy Bierutów (etap 2) pod mieszkalnictwo i usługi. Pierwszy przetarg w dniu 11.10.2016 r zakończył się wynikiem negatywnym. Cena wywoławcza do przetargu dla wymienionej działki obniżona przez Burmistrza Bierutowa wynosi 8.130,00zł netto. Warunkiem wzięcia udziału w przetargu jest wpłata wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej (w zaokrągleniu do pełnych dziesiątek złotych) z określeniem której działki wpłata dotyczy tj: dla działki nr 181/1 AM1 w Paczkowie - 820,00zł, - na konto Urzędu Miejskiego w Bierutowie w Banku Spółdzielczym w Oleśnicy O/Bierutów nr 07 9584 1018 2002 0200 4053 0004 w terminie do dnia 02.12.2016 r.- za termin wpłaty wadium uważa się datę wpływu środków w wymienionej kwocie na wymieniony rachunek bankowy.

Przetarg dotyczący sprzedaży wym. nieruchomości odbędzie się w dniu 06.12.2016 r. w Urzędzie Miejskim w Bierutowie ul. Moniuszki 12 (budynek A, I piętro,) i rozpocznie się o godzinie 10:30. Ogłoszenie dotyczące przetargu na sprzedaż na własność wymienionej nieruchomości zostało wywieszone w dniu 02.11.2016 r. na tablicach ogłoszeniowych Urzędu Miejskiego w Bierutowie ul. Moniuszki 12 oraz na stronie internetowej Urzędu tj. bierutow.pl w części Biuletyn Informacji Publicznej - Zamówienia Publiczne, Przetargi, Konkursy, Informacje.

Informacji na temat przetargu na sprzedaż nieruchomości udziela inspektor Waldemar Roniek pod nr telefonu (71) 314 6251 wew.31.

Burmistrz Bierutowa
Władysław Bogusław Kobialka

Śpiew zamiast czatowania

SYCÓW. Jak uniknąć internetowej przemocy? Najlepiej nie siedzieć całymi dniami przed komputerem, tylko zająć się np. nauką śpiewu.

Po raz trzeci w Centrum Kultury w Sycowie zorganizowano Gminny Festiwal Piosenki Dziecięcej i Młodzieżowej. Impreza odbyła się w ramach V Sycowskich Dni Trzeźwości i została sfinansowana ze środków profilaktyki i przeciwdziałania alkoholizmowi, a głównymi organizatorami były Urząd Miasta i Gminy Syców oraz Centrum Kultury. Hasło tegorocznej edycji wydarzenia brzmiało: „Cyber... to też przemoc”. Chodziło o uświadomienie dzieciom i rodzicom zagrożeń płynących z elektronicznego świata. Już od srody organizowano liczne prelekcje poświęcone temu zagadnieniu. Stąd też idea zainspirowania dzieci do innego spędzania wolnego czasu, niż tylko wpatrywanie się w ekran. Nauka śpiewu na pewno może być dobrą alternatywą.

Śpiewającym przedszkolakom i uczniom na scenie Centrum Kultury przyglądali się jurorzy: Roman Cwiekała (muzyk, kompozytor, publicysta, literat), Judyta Jordan (inspektor UMiG), oraz Julian



Fot. Zbigniew Nowak

Było i romantycznie, i w stylu country na Wójcik (wokalistka). Oceniali dostosowanie utworu do wieku i możliwości dziecka, jakość wykonania, czystość, intonację, dykcję oraz indywidualność artystyczną.

- Za każdym razem bardzo przeżywam ten konkurs - mówił przewodniczący jury **Roman Cwiekała**. - Słyszę takie piękne głosy, panuje tu atmosfera jak na prawdziwym koncercie. Co tam Opole, co tam Eurowizja!...

Młodych wokalistów podzielono na kategorie wiekowe, a w każdej przyznano nagrody i wyróżnienia.

Zbigniew Nowak

LAUREACI
przedszkola

1. Milena Dyla
2. Hania Szlak



3. Magda Cisowska
wyróżnienia: Szymon Litwiniak, Paweł Kressak, Zosia Ługowska
szkoły podstawowe klasy 1-3

1. Patrycja Jelczyńska
2. Hania Pawlak
3. Oliwia Guder

wyróżnienia: Julia Bochen, Julia Pozięba
szkoły podstawowe klasy 4-6

1. Zuzia Guder
2. Kornelia Witek
3. Emilia Stolarczyk

wyróżnienia: Emilia Michalec, Julia Trzzech, Maria Kowalczyk, Inga Kapica, Weronika Pilszak

gimnazja

1. Hania Gugata
 2. Ola Kowalczyk
 3. Przemek Płóciennik
- wyróżnienia: Ola Kraska, Weronika Malaszek
Komisja nagrodziła też Martynę Latę za piosenkę „Polska flaga”.

Klasa okręgowa

Razy dwa po trzy dwa

Widawa pokonała w Bierutowie Żórawinę 3:2. A Olimpia wygrała na wyjeździe z Wratławią. Też 3:2...

Ograli Saja

Wratlavia	2 (1)
Olimpia	3 (1)

OLIMPIA: Kruszyński – Kędziński, Antosiewicz, Mrowicki, Rzepka, Hałapacz, Olczykowski (60. Polak), Smyczyński, Rachwał (85. Zadka), Sopart (75. Sikora), Mochocki (90. Szymański).
Trenr: Grzegorz GRAF.

- Jeszcze przed pierwszym gwizdkiem starałem się wpoić chłopakom, żeby zagraли tak jak w poprzednich dwóch spotkaniach, aby „poszli za ciosem” – powiedział klubowej stronie trener Grzegorz Graf.

I rzeczywiście, goście zaczęli agresywnie, grając konsekwentnie z kontry przeciwko ekipie trenera Grzegorza Sajewicza. I już w 13. min trafili do siatki. Arkadiusz Smyczyński zacentrował z rzutu różnego, a w zamieszaniu pod bramką Michał Hałapacz skierował piłkę do bramki. Gospodarze jednak szybko, po błędzie Szymona Mrowickiego, wyrównali. Potem zmarnowali jeszcze jedną stuprocentową okazję. I do przerwy by remis.

W II połowie, w 58. min, Kamil Kruszyński po raz drugi musiał wyciągać piłkę z siatki. 10 minut później znów był remis. Znów z rogu zagrał Smyczyński, a idealnie piłkę strącił Sebastian Rachwał.

Na osiem minut przed końcem goście zadali decydujący cios. Ze skrzydła zagrał Mochocki, obrońców ściągnął na siebie Sikora, a piłka trafiła do Rachwała. Ten uderzył po kozle z pierwszej piłki, nie dając szans bramkarzowi rywali na skuteczną interwencję.

- W tym meczu nie było naprawdę wiele okazji. To, co sobie stworzyli



Fot. Paweł Najdek

Damian Matczak tym razem nie pojawił się na boisku

moi zawodnicy, to wykorzystali – podsumował dla klubowej strony szkoleniowiec beniaminka z Oleśnicy. (OAI)

TAK GRALI INNI

Środa - Kondratowice	2:0
Strzelin - Sobótka	0:2
Siechnice - Skokowa	2:1
Brzeg - Jelcz	0:2
Łowężce - Trzebnica	0:2
Brozecz - Żerniki	1:2

TABELA

1. Trzebnica	11	33	47-7
2. Żerniki	11	28	30-14
3. Środa	11	23	20-14
4. Jelcz	11	22	18-7
5. Sobótka	11	22	29-22
6. Strzelin	11	20	16-12
7. Siechnice	11	19	25-22
8. Brzeg Dolny	11	16	22-25
9. Oleśnica	11	15	15-31
10. Wratlavia	11	12	17-20
11. Bierutów	11	12	21-23
12. Żórawina	11	12	15-21
13. Skokowa	11	8	14-20
14. Kondratowice	11	6	9-22
15. Łowężce	11	5	14-31
16. Brozecz	11	2	11-32

Super jesień Grędy

- Już nie pamiętam, kiedy tak dobrze mi się startowało – mówi długodystansowiec z Sycowa.

- Ostatnie biegi to same sukcesy. Najpierw na 10-kilometrowej trasie w Długolecie w kategorii M70 zająłem drugie miejsce. Niestety, organizatorzy przygotowali nagrody tylko dla „swoich”, tzn. zamieszkałych na terenie powiatu wrocławskiego. To nie fair, dlatego więcej tu już nie wystartuję – opowiada **Panoramie Józef Gręda.**

- Kolejnym sprawdzianem mojej formy był występ w Oławie, w IV Dolnośląskim Biegu po Zdrowie dla Chorych na Raka. Okazał się on dla mnie bardzo szczęśliwy, bowiem udało mi się pokonać wszystkich rywali w swojej kategorii wiekowej. Niezły czas 51,15 min w klasyfikacji generalnej dał mi 141. miejsce. A organizatorzy ze Stowarzyszenia „Zawsze Kobieta” ufundowali nagrodę dla najstarszego uczestnika,



którym okazałem się właśnie ja. Dzięki temu dwukrotnie stawałem na najwyższym stopniu podium, co nie zdarza się zbyt często – żartuje 70-letni sycowianin.

Maratończyka z naszego powiatu udanie zaprezentował się też w 54. Biegu Republiki Ostrowskiej w Ostrowie Wielkopolskim. Tutaj, wśród 818 zawodników, którzy ukończyli 10-kilometrowy dystans, Gręda zajął 406. miejsce, a w kat. M70 był najlepszy w rewelacyjnym czasie 48,44 min. – W Ostrowie dałem z siebie wszystko.

Pobiegłem na maksa i udało się wygrać, uzyskując czas, który bardzo mnie satysfakcjonuje. To mój najlepszy tegoroczny rezultat. Szkoda, że sezon w takim właśnie momencie powoli się kończy – podsumował pan Józef.

Maratończyk z Sycowa w tym roku zamierza pobić jeszcze tylko trzy razy. Będą to starty w Kępnie, Bełchatowie i Trzebnicy.

Witold Lechowicz

IV liga wschód

Koniec serii

Wiwa nie przegrała u siebie od września 2015 roku! A teraz poległa w doliczonym czasie. Z kolei Pogoń przerwała serię bez wygranej.

Karolina dała trzy punkty

Karolina	0 (0)
Pogoń	2 (0)

0:1 Karol SIÓDMIAK, 65
0:2 Filip ROBEL, 85

POGOŃ: Rogala - Grylicki (67. Galik), Koric, Koselski, Kotwa, Miodek (65. Bezak), Pucek (82. Bartnik), Robel (88. Rusiecki), Sepetowski, Siódmak, Szczypkowski.
Trener: Marcin JURASIK.

Zła seria w końcu zakończyła się. Pogoń pojechała do Jaworzyny Śląskiej, mając nóż na gardle. Piłkarze na pewno byli zestresowani - wiadomo, że każdy kolejny mecz bez zwycięstwa powoduje „spętanie nóg”.

Ale w Jaworzynie od początku widać było, że goście są bardzo zmotywowani. Jednocześnie ta motywacja powodowała dużo niewymuszonych błędów. W pierwszej połowie Pogoń miała jedną dogodną sytuację, ale w



Fot. Paweł Najdek

Marcin Koselski i spółka weszli na szcieżkę zwycięstw?

6. min bramkarza gospodarzy uratował jego kolega, wybijając piłkę z linii bramkowej.

Piłkarze Karoliny najgroźniej zatakowali w 42. min. Sam na sam z Kacprem Rogalą wyszedł Grzegorz Ignatowicz. Na szczęście jednak piłka po jego strzale przeleciała obok słupka.

W drugiej połowie optyczną przewagę mieli gospodarze. Byli jednak wyjątkowo nieskuteczni. Zwłaszcza Ignatowicz, który po przerwie powinien zdobyć przynajmniej(!) trzy bramki. A stara prawda mówi, że niewykorzystane sytuacje się mszczą. Udowodnili to piłkarze Pogoni. W 65. min na strzał z za pola karnego zdecydował się Karol Siódmak i ku uciesze całego zespołu piłka wpadła do siatki. Nieoczekiwanie Pogoń wyszła na prowadzenie. Dziesięć minut później Pogoń mogła prowadzić 2:0. Niestety, piłka po strzale z jedenastego metra padła łupem bramkarza Karoliny.

Gospodarze postawili wszystko na jedną kartę i się odkryli. Wykorzystali to podopieczni Marcina Jurasa, którzy w 85. min wyprowadzili zabójczą kontrę, a celnym uderzeniem zakończył ją Filip Robel.

W sobotę Pogoń zmierzy się u siebie z Bielawianką. Początek meczu o 14.

(jam)

Twierdza padła...

Goszcz Świdnica	0 (0)
	1 (0)

WIWA: Naskrętski - Kwaczewski, Fajkowski, Śląski, Swaczeński, Świata, Moskwa, K. Sitek (50. T. Sitek), Dąbrowski, Kubot (75. Cybulski), Zawierła (46. Witiv).
Trener: Józef KLEPAK.

- To musiało się kiedyś wydarzyć, ale czy musiało właśnie teraz? – zastanawiali się goszczkańscy kibice, kiedy w 91. min Wojciech Szuba ze Świdnicy strzelił gola i zapewnił tym samym zwycięstwo swojej ekipie, odczarowując jednocześnie niezdoły od 26 września ubiegłego roku(!) stadion w Goszczu. Ponad rok trwała zatem kapitalna passa Wiwy na swoim obiekcie. W sobotę się skończyła po 17 kolejnych ligowych spotkaniach bez porażki...

Świdniczanie swoją postawą potwierdzili, że ich drugie miejsce w ligowej tabeli nie jest dziełem przypadku. Od początku prowadzili otwartą grę, czym mocno zaskoczyli osłabionym brakiem Matyi i Nowaka zespół Wiwy. Pierwsze minuty należały do gości. Przebudzenie gospodarzy nastąpiło po upływie kwadransa. Wówczas mocno zakotłowało się pod bramką Bartłomieja Kota, jednak - mimo aż trzech prób piłkarzy z Goszcza - żadna z nich nie zakończyła się powodzeniem. Przyjeźdźni mieli masę szczęścia!

Poloniści przyjeźdźni bez strat krótkotrwały szturm Wiwy i sami ruszyli do zdecydowanych ataków. Mieli trzy sytuacje bramkowe, których nie potrafili jednak zamienić na gole dwukrotnie Wojciech Szuba i Łukasz Kot.



Fot. Witold Lechowicz

Dariusz Śląski i Paweł Kubot (Wiwa) powstrzymują szarżującego Oskara Łuszkiewicza

zatrudnił Adriana Naskrętskiego, po chwili Paweł Świata główkował minimalnie nad poprzeczką bramki Kota, a w rewanżu Szuba huknął jak z armaty, ale piłka o milimetry minęła prawy słupek. Później trzykrotnie bliscy szczęścia byli miejscowi, jednak najpierw Tomasz Witiv zmarnował stuprocentową okazję, główka Dariusza Śląskiego nie trafiła do celu, a w 65. min Kot sobie tylko znanym sposobem odbił uderzenie Pawła Kubota!

W końcówce gospodarze opadli z sił i oddali inicjatywę rywalom. Ostatnie 10 minut to oblężenie bramki Wiwy. Goście założyli „hokejowy zamek”. W 86. min minimalnie niecelnie główkował Łuszkiewicz, chwilę później bomba Klemińskiego zatrzymała się na poprzeczce, a Łukasz Kot przestrzelił z bliska. W 90. min fatalny błąd popełnił Naskrętski, który wybił piłkę pod nogi Szuby. Napastnik gości jednak nie trafił w światło bramki. Była wówczas 90. minuta i wszystkim wydawało się, że po takim „pudle” mecz musi zakończyć się podziałem punktów.

Wszystkim, tylko nie piłkarzom ze Świdnicy. Oni minutę później zde-

cydowali się na jeszcze jeden atak, który tym razem okazał się skutecznym. Kapitalną akcją kapitana drużyny Grzegorza Borowego wykończył, tym razem celnym strzałem, Wojciech Szuba i po chwili utonął w objęciach uradowanych kolegów.

Witold Lechowicz

TAK GRALI INNI

Bielawa - Gać	0:2
Kąty Wr. - Kobierzyce	3:2
Wołów - Nowa Ruda	1:2
Sadowice - Ząbkowice	2:1
Bardo - Wielka Lipa	2:0
Świebodzice - Marcinkowice	5:1

TABELA

1. Gać	12	36	32-8
2. Świdnica	12	29	21-6
3. Świebodzice	12	22	24-12
4. Bardo	12	20	28-21
5. Bielawa	12	19	19-15
6. Goszcz	12	18	22-15
7. Wołów	12	18	18-15
8. Ząbkowice	12	17	15-15
9. Jaworzyna	12	16	18-21
10. Kobierzyce	12	15	24-18
11. Oleśnica	12	15	17-21
12. Kąty Wr.	12	13	12-23
13. Wielka Lipa	12	12	16-20
14. Marcinkowice	12	7	8-23
15. Sadowice	12	6	9-33
16. Nowa Ruda	12	6	10-27

Orły zleciały na lód



Lodowisko Atola zostało otwarte w piątek, a hokejowe emocje na inaugurację zapewniły oleśnickie Orły wspólnie z rówieśnikami z Wrocławia.

W piątek można było po raz pierwszy w tym sezonie pojeździć na łyżwach na lodowisku Atola.

Wieczorem rozpoczął się wspólny trening, a po nim sparing najmłodszych hokeistów OKH Orły Oleśnica i WTH Wrocław.

Już wcześniej czterech zawodników OKH Orły - Wojciech Dyrka, Julia Koszela, Wiktor Sajewicz, Antek Superson - zasili szeregi WTH, rozgrywający pierwszy mecz ligi śląskiej

w minihokeju. Oleśnicka młodzież, podopieczni Michała Lipiarza, to zawodnicy z rocznika 2008/2009. W piątek już w komplecie wyjechali na lód.

Mecz sędziował Mieczysław Modliński, który na stanowisku prezesa OKH Orły zastąpił Adama Masternaka. (ror)

Capoeira dla wszystkich

Kto tylko chciał, mógł poprobować swoich sił w sztuce walki i zarazem tańca. Z okazji skorzystały przede wszystkim dzieciaki.

Akrobatyczne ewolucje, przejścia i uniki. Zamaszyste kopnięcia, podciągnięcia i obalenia. Wszystko w rytm muzyki granej na tradycyjnych instrumentach afrobrazylijskich. To był widowiskowy Oleśnicki Dzień Capoeiry. Propagował on współczesną brazylijską sztukę walki i zarazem tańca.

Zorganizowała go w minioną niedzielę oleśnicka sekcja polskiej grupy Orun Capoeira. Jej instruktorzy z Lukaszem Sosulskim na czele przeprowadzili w miejskiej hali sportowej otwarte dla wszystkich treningi. Chętnych nie zabrakło. Techniki capoeiry przyswajali sobie, podzieleni na dwie grupy dziecięce i jedną młodzieżową. Zmagania na macie obserwowali z widowni widzowie.

Oleśnicki Dzień Capoeiry promował też działalność wspomnianej sekcji. Capoeira powstała w kolonialnej Brazylii - w środowisku afrykańskich niewolników, dla



Taniec i walka zarazem...

których stała się sposobem na manifestowanie odrębności kulturowej i na rozrywkę w niedoli. Spośród innych sztuk walki wy-

różnia się dynamizmem i taneczną płynnością.

Andrzej Paweł Szachnowski

Lider bez litości

Sukces Gmina Oleśnica nie zwalnia tempa. 5 meczy, 15 punktów, bramki 32:1...

W V kolejce III ligi (grupa wschód) podopieczni Adama Maciejewskiego rozegrały mecz na wyjeździe z MKS Oława. Od początku spotkania oleśnickie piłkarki miały dużą przewagę. Gospodynie zagrały skomasowaną obroną i chciały jak najdłużej utrzymać wynik remisowy. „Autobus” Oławy pękł w 23. min, kiedy Zalwowska dośrodkowała z lewej strony, a dobrze zamykająca



Joanna Zalwowska - goleadorka Sukcesu

akcję Gabor strzałem głową dała prowadzenie Sukcesowi.

W drugiej części obraz gry się nie zmienił. Wynik podwyższa Zalwowska, która w 54. min oddaje strzał z ok. 30 metrów i piłka wpada do siatki nad wysuniętą bramkarką Oławy. Trzecia bramka też jest autorstwa Joanny Zalwowskiej, która skutecznie (pod nieobecność kontuzjowanej Dominiki Krawczyńskiej) uderza z rzutu wolnego.

SUKCES: Głowacz - Zdunek, Słotnicka (41. Pańczyzyn), Sus, Barzycka, Mateusiak, (65. Paluch), Gabor, Zalwowska, Mularczyk (70. Błasiak), Kowalska (57. Stasiak), Płonowska. (ds)

Złoty kitesurfer

Mateusz Włodarczyk z Twardogóry został mistrzem Polski do lat 18 w kitesurfingu w konkurencji freestyle.

Mateusz Włodarczyk jest uczniem klasy III twardogórskiego Gimnazjum nr 1 im. Polskich Olimpijczyków. Mistrzostwa Polski w kitesurfingu miały miejsce w Jastarni. Mateusz zdobył również Puchar Polski w tej samej kategorii. To najlepszy wynik twardogórzanina w jego 4-letniej przygodzie z kitesurfingiem.

Mateusz Włodarczyk brał również udział w Mistrzostwach Europy Ju-

niorów w holenderskim Noordwijk - zawody ukończył na piątej pozycji.

Kitesurfing (także: kiteboarding) to sport wodny, odmiana surfing, technicznie podobny do windsurfingu, jednak różni się znacząco w sposobie prowadzeniu deski; zamiast klasycznego żagla używana tu jest odmiana latawca - utrzymywane przez żeglującego kitesurfera na barze przypiętym do trapezu (uprząży) zakładanego przez kitesurfera. Ta konkurencja ma szansę za 4 lata być oficjalną dyscypliną w programie Igrzysk Olimpijskich.

(OAI)

Sportowe echo gminy

W XI kolejce Mistrzostw Gminy Oleśnica w piłce nożnej seniorów padły następujące wyniki: Wabienice - Gręboszyce 4:2, Cieśle - Zarzysko 5:3, Boguszyce Os. - Nieciszów 1:5, Ligota Polska - Boguszyce 5:0, Świerzna - Krzeczyn 4:11, Ligota Mała - Dąbrowa 4:5.

TABELA

1. Ligota Polska	10	28	42:5
2. Wabienice	10	24	30:20
3. Nieciszów	8	19	40:20
4. Boguszyce	9	18	26:18
5. Cieśle	9	18	26:21
6. Krzeczyn	9	14	35:23
7. Gręboszyce	9	12	38:23
8. Świerzna	9	10	36:47
9. Ligota Mała	9	10	15:26
10. Dąbrowa	11	9	34:59
11. Zarzysko	9	6	21:37

12. Ostrowina	10	5	18:43
13. Boguszyce Os.	10	3	17:36

XII kolejka zostanie rozegrana w niedzielę 6 listopada. Grają o godz. 11: Nieciszów - Ligota Polska, Zarzysko - Boguszyce Os., Gręboszyce - Cieśle; a o godz. 14: Krzeczyn - Ligota Mała, Boguszyce - Świerzna, Ostrowina - Wabienice.

W piątek 11 listopada przeprowadzone zostaną Turnieje o Puchar Niepodległości w piłce siatkowej kobiet i mężczyzn. Zgłoszenia drużyn do 4 listopada w dziale Sportu i Rekreacji Gminnego Ośrodka Kultury, tel.71/721-87-27.

Posrebrzyli Szóstkę

Szkolny Związek Sportowy przedstawił wyniki współzawodnictwa sportowego szkół podstawowych województwa dolnośląskiego. Oleśnicka podstawówka pokonała 540 szkół.

Szkolny Związek Sportowy Dolny Śląsk przedstawił wyniki współzawodnictwa sportowego szkół podstawowych województwa dolnośląskiego. Oleśnicka Szóstka zajęła drugi raz z rzędu II miejsce, ustępując pola tylko jednej szkole podstawowej. Zdobyła aż 1.235 punktów. Sklasyfikowano 542 szkoły podstawowe.

Wynik szkoły we współzawodnictwie to suma punktów zdobytych za 10 najwyższych miejsc uzyskanych w zawodach wchodzących w skład Dolnośląskich Igrzysk Młodzieży Szkolnej. Do wyników współzawodnictwa zaliczane są rezultaty uzyskane w zawodach od szczebla gminy, powiatu

i w finałach dolnośląskich. Pamiątkowy puchar, dyplom i list gratulacyjny z rąk wiceprzewodniczącego SZS Dolny Śląsk Adama Szymczaka oraz wieloletniego reprezentanta Polski w koszykówce Macieja Zielińskiego odebrała dyrektor szkoły Jadwiga Wieczorek, jeden z uczących w szkole nauczycieli wychowania fizycznego Robert Banasik oraz chłopcy z SP6 biorący udział w Finale Dolnośląskim w sztafetowych biegach przełajowych w Olszynie.

- Sukces ten jest zasługą sprawnych i zaangażowanych dzieci oraz ich nauczycieli i rodziców. Nie liczy się tylko talent, ale również praca i wiara w sukces. Nie jest łatwo pokonać jednego przeciwnika i wie o tym każdy, kto choć raz wystartował w jakichkolwiek zawodach. Uczniom Szóstki udało się zostawić za sobą 540 szkół - mówi **Panoramie Robert Banasik.** (OAI)



W Szóstce na pewno zrealizują swoje sportowe pasje

Było szachistów wielu...



Szachy są wciąż popularne

Liczba uczestników przerosła oczekiwania organizatorów - turniej rozpoczął się ze sporym opóźnieniem, ponieważ zabrakło sprzętu...

W sobotę odbył się turniej szachowy z okazji 55-lecia Spółdzielni Mieszkaniowej „Zacisze”. Na starcie stanęło ponad 40 miłośników gry w szachy.

Liczba uczestników przerosła oczekiwania organizatorów - turniej rozpoczął się ze sporym opóźnieniem, ponieważ nie było wystarczającej ilości sprzętu. Jednak ostatecznie udało się zapewnić udział wszystkim zgłoszonym zawodnikom - mówi **Panoramie Artur Paprocki**, prezes UKS Pogoń Oleśnica, współorganizatora zawodów.

Zwycięzcą turnieju został zawodnik UKS Pogoń Oleśnica - Damian Baliński - uzyskując 8,5 pkt. z 9 partii.

KATEGORIE

gracze klubowi

1. Damian Baliński (Pogoń) - 8,5 pkt.
2. Norbert Grzesik (Pogoń) - 7
3. Piotr Leśnikowski (Wrocław) - 6,5

juniorzy

1. Krzysztof Matela (Skoczek Milicz) - 7,5
2. Oskar Perek (Gambit Świdnica) - 5
3. Adam Ryczywół (Skoczek Milicz) - 5

amatorzy

1. Łukasz Mielewicz (Wrocław) - 5,5
2. Kacper Szlak (Syców) - 5,5
3. Artur Urbaniak (Szczodród) - 5,0

Najlepszą kobietą w turnieju została Marta Wolska (MUKS MDK Śródmieście Wrocław) z wynikiem 6 pkt. (OAI)

Wilk wenecki

Mirosław Furman z KB Lupus wystartował w 31. Maratonie w Wenecji. W scenarii zabytkowych kamienic ukrytych pomiędzy malowniczymi kanałami ponad 6 tysięcy osób rywalizowało w biegu maratońskim. Wystartowali z Mestre, miejscowości oddalonej o 25 km do Wenecji. Meta usytuowana była na słynnym placu Świętego Marka. - Nieprzespane dwie noce w podróży oraz uciążliwa gorączka 38 stopni odbiły się na mym wyniku, ale sceneria i atmosfera samego biegu zrekompensowała zmęczenie - mówi **Mirosław Furman**, który zawody ukończył w czasie 5:12:24. (ds)



BURMISTRZ BIERUTOWA

ul. Moniuszki 12, 56-420 Bierutów ogłasza

że na podstawie art. 38 ust.4 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (t.j. Dz.U. z 2015 r., poz.1774 ze zmianami) **odwołuje pierwszy przetarg ustny ograniczony** na sprzedaż na własność nieruchomości stanowiącej własność miasta i gminy Bierutów, wolnej od obciążeń tj. **działki nr 124 AM1 obręb Kijowice, miasto i gmina Bierutów o powierzchni 400 m², wpisanej w księdze wieczystej WR1E/00028617/4.**

Przetarg dotyczący sprzedaży wymienionej nieruchomości miał się odbyć w dniu **15.11.2016 r.** w siedzibie Urzędu Miejskiego w Bierutowie ul. Moniuszki 12 (budynek A, I piętro) i rozpocząć się o godzinie 11:20.

Przyczyną odwołania przetargu są ujawnione po ogłoszeniu przetargu wątpliwości związane z rzeczywistą powierzchnią działki nr 124 AM1, w związku z czym zostało wdrożone postępowanie dotyczące uregulowania powyższego stanu nieruchomości.

Informacji na powyższy temat udziela inspektor Waldemar Roniek pod nr telefonu (71) 314 6251 wew.31 lub pod adresem e-mail waldek@bierutow.pl.

**Burmistrz Bierutowa
Władysław Bogusław Kobialka**

Sport, radość, duma

„Pragnę zwyciężyć, lecz jeśli nie będę mógł zwyciężyć, niech będę dzielny w swym wysiłku” - taką składali przysięgę.

Klub Olimpiad Specjalnych *Radośni Dobroszyce*, działający przy Specjalnym Ośrodku Szkolno-Wychowawczym Caritas Archidiecezji Wrocławskiej w Dobroszycach, zorganizował XI Dolnośląski Dzień Treningowy Programu Aktywności Motorycznej Olimpiad Specjalnych. Zawody honorowym patronatem objął arcybiskup Józef Kupny, metropolita wrocławski.

W czwartkowej imprezie w hali sportowej w Dobroszycach uczestniczyło ponad 120 osób z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu głębokim, reprezentujących poszczególne kluby olimpiad specjalnych z całego Dolnego Śląska. Zawodnikom kibicowali m.in: dyrektor Caritas Archidiecezji Wrocławskiej ks. Dariusz Amrogowicz, wojewoda dolnośląski Paweł Hreniak, starosta Wojciech Kociński, wójt Dobroszyc Artur Ciosek, dyrektor regionalny Olimpiad Specjalnych Polska - Dolnośląskie Krzysztof Gaśłowski, dyrektor PCPR-u Beata Krzezińska, a także trenerzy, terapeuci, rodzice, opiekunowie oraz wolontariusze wrocławskiego AWF-u oraz Gimnazjum w Dobroszycach.

- Gromadzimy się z wielką radością, ponieważ dzisiaj w sposób szczególny jesteśmy świadkami pokonywania ludzkich słabości. Tego, co na co dzień może nie zauważamy, ale dla wielu z was jest to ogromne wyzwanie - powiedział ksiądz Amrogowicz. Dzień treningowy oficjalnie otworzył wójt Artur Ciosek.

Przed rozpoczęciem sportowych zmagania jeden z zawodników uroczyście wygłosił przysięgę olimpij-



To pokonywanie własnych słabości

ską w imieniu wszystkich biorących udział w dniu treningowym: „Pragnę zwyciężyć, lecz jeśli nie będę mógł zwyciężyć, niech będę dzielny w swym wysiłku”. Słowa te po raz pierwszy zostały wypowiedziane przez Eunice Kennedy Shriver w Chicago na I Światowych Letnich Igrzyskach Olimpiad Specjalnych w 1968 roku. Od tego czasu na wszystkich kolejnych zawodach sportowcy je powtarzają.

W Programie Treningu Aktywności Motorycznej Olimpiad Specjalnych biorą udział osoby, u których z niepełnosprawnością intelektualną współistnieją zaburzenia aparatu ruchu lub zaburzenia sensoryczne, jak również nie mają one możliwości zrozumienia oraz przestrzegania zasad współzawodnictwa i przepisów sportowych. Podstawowym założeniem MATP (Motor Activities Training Program) jest program zajęć

ruchowych wykorzystujący wartości płynące z systematycznej i konsekwentnej pracy terapeutycznej.

W ramach 30-lecia Olimpiad Specjalnych Polska w trakcie imprezy przedstawiciel Komitetu Krajowego - Andrzej Myśliwiec (olimpijczyk z Moskwy, hokeista na trawie) wręczył medale zasłużonym działaczom z Dolnego Śląska. Olimpiady Specjalne Polska to organizacja pożytku publicznego działająca na rzecz osób z niepełnosprawnością intelektualną.

Piękna impreza w Dobroszycach zakończyła się sukcesem. Uczestnicy zawodów oraz opiekunowie, organizatorzy i zaproszeni goście chętnie dzielili się wrażeniami podczas poczęstunku. Gratulacje należą się zarówno uczestnikom, jak też sztabowi organizacyjnemu. Zwyciężyła radość z uprawiania sportu, a to było jedno z głównych założeń spotkania.

Paweł Najdek

Trzynastka dzika właśnie odkryta

W Boguszowie-Gorcach odbyła się pierwsza edycja biegu „Dzika Trzynastka”. Jej współorganizatorem jest KB Szerszeń Oleśnica.

Zawodnicy do pokonania mieli trawiasto-szutrową 13-kilometrową trasę. Trasa biegu prowadziła leśnymi szlakami masywu Dzikowca. Część trasy pokrywała się z bardzo dobrze znaną biegaczom długodystansowym Sudecką Setką.

Wygrał Daniel Dulski (Meta Lubliniec) - 59:31. Na trzecim miejscu

podium stanął Paweł Rak z KB Lupus Oleśnica - 1:04:43. (ds)

NASI NA MECIE

3. Paweł Rak (Lupus) 1:04:43
15. Piotr Pudło (Szerszeń) 01:11:45
28. Katarzyna Boryczka (Szerszeń) 1:19:20
37. Tomasz Łącz (Szerszeń) 1:24:18
52. Paulina Papierska (Szerszeń) 1:27:42
56. Kazimierz Łokietko (BGB*) 1:28:33
71. Adam Musur (Lupus) 1:35:42
75. Magdalena Malec (Szerszeń) 1:37:06
82. Elżbieta Tkaczyk (Szerszeń) 1:44:06
84. Katarzyna Owczarek (Szerszeń) 1:44:06
96. Elżbieta Bułkowska (Szerszeń) 2:06:16
98. Joanna Kargol (Oleśnica) 2:06:17

*Bierutowska Grupa Biegowa

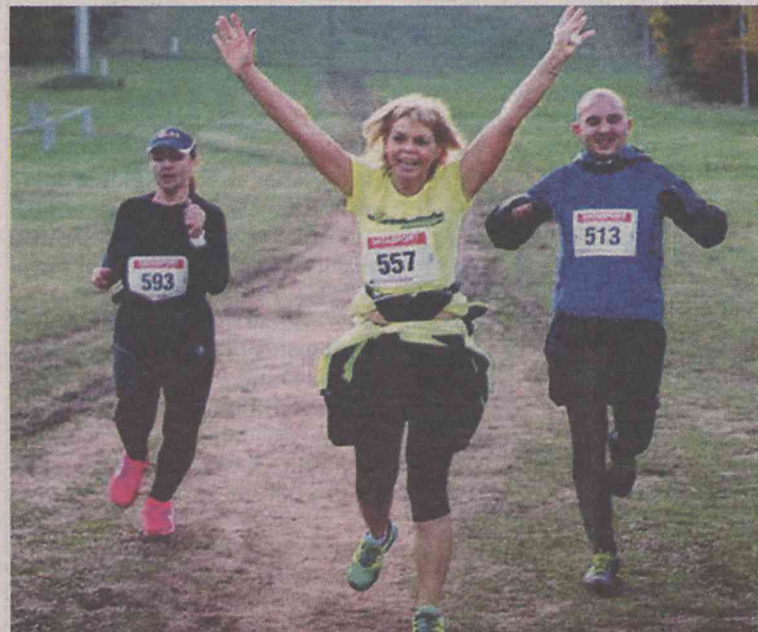
Nasi czempioni



Jacek Owczarek i Marek Piotrowski na Duathlonie Czempionów w Brzegu Dolnym.

W Brzegu Dolnym odbyły się zawody duathlonu. Na starcie stanęło dwóch oleśniczan: Marek Piotrowski oraz Jacek Owczarek. Uczestnicy do pokonania mieli trasy według następującej kolejności: 10,4 kilometra biegu, dwie pętle po nawierzchni asfaltowej, kostce oraz polnych drogach; rowerem 35-kilometrową trasę o nawierzchni mieszanej; dystans 5,2 kilometra biegu po nawierzchni mieszanej.

W zawodach zwyciężył Eric Visentin z Wrocławia, który na mecie zameldował się w czasie 2:36:36. Oleśniczanie na pokonanie 50,6 kilometrów potrzebowali niewiele ponad trzy godziny. 11. był Piotrowski (3:07:05), 12. - Owczarek (3:07:09). (ds)



Hurra, meta!

■ Rejsy cały świat, basen Morza Śródziemnego, dojazd gratis. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl

■ Pielgrzymka do Ziemi Świętej 2689 pln, bilety wstępu w cenie. OPAL Oleśnica, tel. 71-398-14-06, 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl

■ Chorwacja 12 dni wyjazd z Oleśnicy co tydzień 1509 zł wyżywienie, własna plaża, riwiera makarska- półwysep Peljesac. OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS w Galerii, przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl

■ Grecja 8 dni samolot All Inclusive przy plaży 1294 zł OPAL Oleśnica Rzemieśnicza 10 (obok PKS w Galerii przy postoju taksówek). Tel. 71-398-14-06, Kilińskiego 4 (koło Biedronki), tel. 71-399-93-22. Rezerwuj na www.OPAL.olesnica.pl

MIESZKANIA

SPRZEDAM

Ogłoszenia osób fizycznych o sprzedaży mieszkań kosztują 1 zł/słowo

■ Sprzedam mieszkanie 3-pokojowe na ul. Kopernika, I p., 62 m², cicha, spokojna okolica. Tel. 691-743-032.

■ Sprzedam lub zamienię na większe mieszkanie na I p., 45 m² na IV p. Tel. 787-309-295.

■ MIESZKANIE w prestiżowej lokalizacji OLEŚNICY 83,05 m², II piętro, 3 p + k + ł + pp + duży balkon + garderoba, dwie piwnice, strych oraz garaż. ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Oleśnica ul. Lotnicza parter, 67,6 m² 3 pokoje+2 balkony+garaż. ADart, tel. 71-798-01-49.

■ OLEŚNICA, Rynek 36,3 m², II piętro (pokój 23 m² + kuchnia z oknem+ł). ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Oleśnica Zielone Ogrody piętro budynku mieszkalnego, 82,01 m² 3 pokoje+ kuchnia + łazienka + piwnica + strych + ogródek, dodatkowo budynek garażu 34,1 m². ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Sprzedam 3-pokojowe, 48 m², z garażem, 9 piętro (winda). Tel. 663-499-007.

■ Sprzedam kawalerkę 40 m², II p., duży balkon, piec, nowe okna, ul. Reja, 100.000 zł. Tel. 608-194-855.

■ Sprzedam mieszkanie 61,5 m², 3 pokoje, 30 m² piwnica + 45 m² dwa garaże, Bogusławice. Tel. 608-116-023.

■ Sprzedam kawalerkę 17,5 m², ul. Młynarska 2/1. Tel. 796-619-598.

■ Sprzedam kawalerkę 27 m², IV p., Oleśnica. Tel. 883-539-799.

■ Mieszkanie na Klonowej 61,9 m², 3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, duży balkon. Tel. 535-878-387.

■ Sprzedam kawalerkę 33 m², Oleśnica Rynek. Tel. 668-573-792.

WYNAJMĘ

■ Szukam do wynajęcia taniej

kawalerki. Tel. 787-525-291.

■ Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, łazienka, kuchnia, umeblowane, Oleśnica, ul. Daszyńskiego. Tel. 511-237-766.

■ Do wynajęcia pokój dla pana. Tel. 71-314-72-58.

■ Do wynajęcia mieszkanie 2-pokojowe, w Smardzowie. Tel. 500-181-161.

■ Do wynajęcia mieszkanie 3-pokojowe w Oleśnicy. Tel. 510-720-180.

■ Do wynajęcia mieszkanie 42 m², Oleśnica. Tel. 603-054-875.

LOKALE

■ Do wynajęcia pomieszczenie 100 m², 70 m², 35 m² pod działalność, Wały Jagiellońskie 20. Tel. 601-774-867.

■ Sprzedam lokal użytkowy w centrum miasta ul. Traugutta 6, pow. 38 m², wszystkie media, własne ogrzewanie. Tel. 602-66-77-85.

■ Wynajmę lokal handlowo-usługowy w Bukowicach. Tel. 603-317-660.

■ Do wynajęcia hala - pomieszczenie gospodarcze na różne cele o pow. 60 m², w Twardogórze. Tel. 605-548-913, 609-607-885.

DOMY

■ Sprzedam pół bliźniaka o powierzchni użytkowej 104 m², całkowitej 216 m² w Oleśnicy lub zamienię na mieszkanie. Tel. 723-505-188.

■ Sprzedam lub zamienię dom 180 m², ul. Chabrowa, 790.000 zł. Tel. 603-848-915.

■ Poniemiecki dom w

DZIADOWEJ KŁODZIE 160 m², na dz. 700 m². ADart, tel. 71-798-01-49.

■ NIECISZÓW, DOM stan surowy otwarty 168 m², na działce 10,5 arów. ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Budynek użytkowy poniemiecki parterowy, w okolicach Oleśnicy, o pow. zab. 249 m², do remontu, na dz. 5-arowej. ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Dom w budowie - SMARDZÓW 149,5 m², na dz. 10-arowej. ADart, tel. 71-798-01-49.

■ POSIADŁOŚĆ - Łuczyna gm. Dobroszyce DOM 180 m², na gruncie 67 arów z zabudową gospodarczo rekreacyjną. ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Sprzedam dom 190 m², na działce 11 arów, Świerzna. Tel. 601-764-991.

DZIAŁKI BUDOWLANE

■ Sprzedam działkę 1 ha, w tym 40 arów pod zabudowę, Oleśnica Spalice. Tel. 696-859-146.

■ Do sprzedania atrakcyjnie położona działka budowlana o pow. 726 m², w Oleśnicy na Starych Ratajach, 500 m od obwodnicy, dobry dojazd do Wrocławia i Sycowa, ulokowana w obrębie ul. Dobroszyckiej, Wielkopolnej i Jarzynowej, nieopodal terenów rekreacyjnych, 140 zł/m² do negocjacji. Tel. 790-804-873.

■ Sprzedam działki budowlane z podłączonymi mediami, Wilczyce gm. Długoleka. Tel. 601-093-661.

■ Sprzedam działki 15-arowe w Dobroszycach, z warunkami zabudowy, wszystkie media.

Tel. 602-381-937.

■ Sprzedam działkę w Ostrowinie, 30 arów. Tel. 600-244-896.

■ Działka budowlana 0,49 ha z pozwoleniem na budowę, 11 km od Oleśnicy. Tel. 0-696-406-792.

■ Kupię działkę budowlaną w Oleśnicy. Tel. 603-848-915.

SPRZEDAM OSTATNIE 4 DZIAŁKI BUDOWLANE (3 sprzedane), każda po 11 arów, Gęsia Górka, teren uzbromiony, woda, energia, w pobliżu rzeka, las. Tel. 606-973-314.

■ Działki budowlane o powierzchni 20 arów, Sadek gm. Dobroszyce, położone blisko lasu, media, prąd, woda, kanalizacja przy działkach, w sąsiedztwie nowo powstałe budynki jednorodzinne, odległość od Oleśnicy 12 km, 29 zł/m². Tel. 697-406-735.

■ Sprzedam atrakcyjnie położoną działkę budowlaną w miejscowości Karwiniec-Bierutów. Działka w pobliżu drogi asfaltowej z dostępem do wszystkich mediów. Powierzchnia całkowita 0,25 ha. Możliwość wydzielenia dwóch oddzielnych 0,125 ha działek. Kontakt grzecz. 71-398-86-00.

■ Sprzedam działkę budowlaną Syców Wioska, 36 arów. Tel. 605-317-978.

■ OLEŚNICA, ul. Wiejska, działka budowlana 547 m². ADart, tel. 71-798-01-49.

■ BOGUSŁAWICE działka budowlana 15 arów. ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Oleśnica SPALICE działka budowlana 743 m². ADart, tel. 71-798-01-49.

■ NIECISZÓW działka budowlana 13,3 arów, dojazd drogą szutrową, media: woda, prąd i gaz w drodze. ADart, tel. 71-798-01-49.

■ Tanio sprzedam działkę budowlaną 15 arów, księża wiecysta, w Smolnej. Tel. 789-334-308.

■ Sprzedam tanio działkę budowlaną o pow. 21 arów przy ul. Stawowej w Oleśnicy (osada Lucień). Tel. 694-035-867, 724-436-909, 785-052-805.

■ Kupię działkę budowlaną w Oleśnicy. Tel. 500-237-185.

■ Sprzedam działki budowlane o pow. 10 arów, w miejscowości Jenkowice, dojazd drogą asfaltową, ładna okolica, cena 38.000 zł/ szt. Tel. 693-075-607.

■ Sprzedam działki budowlane, Cieśle. Tel. 508-456-996.

■ Do wynajęcia teren o pow. 30 arów w Twardogórze. Tel. 605-548-913, 609-607-885.

GARAŻE

■ Sprzedam garaż murowany, ul. Krótka. Tel. 883-539-799.

■ Sprzedam garaż przy ul. Rzemieśniczej 7. Tel. 71-314-43-00.

ROLNICZE

■ Ferma Drobiu Sokołowice skupuje zboże. Tel. 601-774-867, 71-314-88-92.

■ Ferma Drobiu w Kolonii Strzelce skupuje zboże. Tel. 601-934-459.

■ Sprzedam tanio elektryczny wentylator do trawników. Tel. 601-785-163..

■ Sprzedam cielaki mleczeni i żartoki. Tel. 603-317-660.

Fabryka Mebli
BODZIO

Zapraszamy do 320 salonów firmowych w Polsce

www.bodzio.pl

Raty 0%

Kolekcja 1000 artykułów!

Ramki

Ceramika kuchenna



45,60



78,40



kolor: biały (połysk)

Kuchnia Sandi

5559,99



23,03



9,84

Sztućce 60,-



Diament

PARIS 65,20

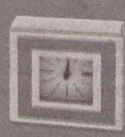
LOVE 41,91



17,76



30,60



31,70



60,-

Kubki



7,33



7,60



6,10



196,21



92,89



156,06

Lampiony

**NIKOMU NIE
POZWOLIMY POBIĆ
NASZYCH CEN!**



**DREWNO PODPAŁKOWE
SIATKA 22 L, 35 x 55 cm**

8⁹⁸



**DREWNO KOMINKOWE
SIATKA 30 L, 40 x 60 cm**

11⁹⁸



**DREWNO KOMINKOWE
PALETA 100 x 120 x 80 cm,
DREWNO LIŚCIASTE**

195,-

castorama

0%

BEZ ODSETEK | BEZ PROWIZJI | BEZ PIERWSZEJ WPLATY

**WEŹ NA RATY
I DZIAŁAJ**

OD 02.11.2016 DO 13.11.2016



CASTORAMA WROCŁAW KORONA
ul. Krzywoustego 126A, 51-421 Wrocław
tel.: (71) 32 08 100, fax: (71) 32 08 200

Nowe godziny otwarcia sklepu:
Pon-Sob: 6:00 - 21:00, Nd: 9:00 - 20:00